KURIER

Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Rok III Nr 137 (566) Łódź, czwartek 22 maja 1947 r. CENA 3 ZŁ

W. Brytania będzie importować węgiel

LONDYN, (PAP). — Wielka Brytania zwróciła się do europejskiej organizacji węglowej z prośbą o przydział węgla na miesiąc lipiec, sierpień i wrzesień bież. roku.

Dotychczas Wielka Brytania eksportowała węgiel i sama dostarczała pewne ilości tego surowca europejskiej organizacji węglowej. Prośba Wielkiej Brytanii będzie rozpatrzona w najbliższych dniach.

KATEGORYCZNY SPRZECIW POLSKI

Nota polska do Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie

domaga się ukrócenia szowinistycznej propagandy niemieckiej

BERLIN (PAP) — Szef Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie generał Prawin wystosował do Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec notę, w której nawiązując do poprzednio skierowanych jeszcze w roku ubiegłym dwóch not, wskazuje na niebezpieczeństwo potęgującej się ostatnio w Neimczech propagandy nacjonalistycznej i pangermańskiej o czym świadczą liczne, zanotowane przez Polską Misję Wojskową fakty.

Już w poprzednich notach Polska Misja Wojskowa informowała Sojuszniczą Radę Kontroli o przejawach zorganizowanej akcji niemieckiej skierowanej przeciwko celom, dla osiągnięcia których postanowiono okupować Niemcy, jednak, mimo upływu kilku miesięcy sprawa ta pozostała w zawieszeniu i żadne kroki przeciwko Neimcom winnym poważnych wykroczeń przedsięwzięte nie zostały.

Do noty dołączona została fotokopia treści przemówienia wygłoszonego jeszcze w grudniu ub. roku w Nadrenii przez niejakiego Alfreda Hitze. Mówca ten, argumentując zupełnie w sposób hitlerowski, pozwolił sobie na użycie zwrotu o Wiśle jako o rzece losów niemieckich na wschodzie, porównując ją z niemieckim Renem na zachodzie. Nadto wyraził on zdanie, że „wojna nigdyby nie wybuchła, gdyby Polska nie posiadała korzytarza".

Na zakończenie tej osobliwej mowy, wygłoszonej zaledwie w półtora roku po kapitulacji Niemiec, Hitze proklamował program odbudowy nacjonalistycznego militaryzmu niemieckiego i rzucił groźbę pod adresem tych wszystkich polityków niemieckich, którzy ośmielą się podpisać traktat pokojowy, o ile ten będzie niekorzystny dla Niemiec. Nota polska podkreśla, że to oświadczenie Hitzego zostało wydane drukiem i rozpowszechnione nawet przez pocztę podczas ostatnich wyborów w strefie brytyjskiej, co oczywiście nie może się wydarzyć bez wiedzy cenzury.

Jako drugi dowód bezprzykładnej i tolerowanej w strefach zachodnich propagandy nota wskazuje na plakat wyborczy, wydany przez CDU. Plakat ten, zawierający mapę Niemiec ze specjalnym uwidocznieniem polskich ziem zachodnich, wzywa wyborców do głosowania na partię chrześcijańsko-demokratyczną Niemiec, aby nie utracić terenów wschodnich nad Odrą i Nysą. „Wydaje się niemożliwym kształtować demokrację niemiecką — czytamy w nocie polskiej — na bazie takich partii, które już teraz wysuwają na czoło swego programu tendencje rewizjonistyczne".

Nota kończy się stwierdzeniem, że wszystkie, zarówno poprzednie, jak i obecnie przytoczone fakty, świadczą o pracach odradzającego się w Niemczech militaryzmu i żąda ze strony Sojuszniczej Rady Kontroli przedsięwzięcia energicznych kroków jak również surowego ukarania osób, wskazanych w polskich notach aby udaremnić na przyszłość szerzenie szowinizmu i pangermańskiej propagandy.

De Gasperi kandydatem na premiera?

NITTI ZREZYGNOWAŁ

z misji utworzenia nowego gabinetu we Włoszech

RZYM, (PAP) — Francesco Nitti zawiadomił w środę w godzinach południowych prezydenta Nicola, że poruszona mu misja sformowania nowego rządu nie powiodła się.

Następnie zaprosił Nitti przywódców włoskich partii politycznych na konferencję, na której zakomunikował im, że wskutek sprzeciwu grupy Saragata i partii republikańskiej nie udało się utworzyć rządu, opartego na szerszej podstawie niż rząd de Gasperi.

W kołach politycznych utrzymuje się, że prezydent de Nicola odbędzie konsultacje z przywódcami poszczególnych partii, poczym poweźmie decyzje. Nie wyklucza się możliwości, że prezydent cofnie swą zgodę na dymisję de Gasperi i zażąda od niego, aby stanął przed parlamentem, który zadecyduje o losach rządu.

RZYM (SAP) — Koła polityczne Włoch sądzą, że nowy rząd będzie musiał być utworzony przez chrześcijańskich demokratów przede wszystkim dlatego, że jest to najsilniejsza partia w konstytuancie włoskiej, a po drugie dlatego, że partia ta ponosi odpowiedzialność za bezowocne próby Nittiego.

Przewiduje się, że partia demokratyczno-chrześcijańska raz jeszcze wysunie jako kandydata na premiera de Gasperi'ego lub Gronchiego — przywódcę parlamentarnej grupy tej partii.

Nie jest też wykluczone, że prezydent republiki powierzy zadanie utworzenia nowego rządu byłemu premierowi Orlando.

Nominacja podsekretarza stanu USA

WASZYNGTON, (PAP). — Senacka komisja spraw zagranicznych zatwierdziła nominację Roberta Lovett na stanowisko podsekretarza stanu na miejsce Achesona.

Nasze stanowisko

W Anglii i innych krajach istnieje demokratyczny obyczaj badania opinii publicznej przy pomocy ankiet. W wypadku kiedy przed jakimś krajem, albo w ogóle przed światem staje problem, który posiada zasadnicze znaczenie — specjalna instytucja rozpisuje wśród przedstawicieli wszystkich warstw społecznych ankietę, w której zawarte są pytania, dotyczące całokształtu danej sprawy. Odpowiedzi na te pytania są rodzajem referendum i muszą być poważnie brane pod uwagę przez odpowiedzialnych polityków.

Proniemieckie stanowisko ministra spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Marshalla w sprawie zachodniej granicy Polski uczyniło ten problem przedmiotem powszechnej uwagi. W związku z tym Brytyjski Instytut Badania Opinii Publicznej przeprowadził ankietę na temat Ziem Odzyskanych. W odpowiedzi połowa biorących udział w ankiecie wypowiedziała się zdecydowanie, że Polska powinna zatrzymać całość Ziem Zachodnich. 32% odpowiedziało niezdecydowanie (to nie znaczy, że przecząco), a zaledwie 20% orzekło, że ziemie te powinny wrócić do Niemiec. Okazało się, że nawet liberałowie i konserwatyści, głosowali na korzyść Polski.

Rezultat tej ankiety ma duże znaczenie, jeżeli chodzi o stosunek narodu angielskiego do Polski. Dowodzi ona bowiem, że w wypadku, kiedy do głosu dochodzi nieskrępowana niczym opinia ogółu — polskie argumenty odnoszą zdecydowane zwycięstwo. Fakt ten nie jest dla nas czymś wyjątkowym, czymś co nas może dziwić. Jest on natomiast jedyną odpowiedzią, jaką powinni otrzymać ci politycy, którzy dotychczas jeszcze mają odwagę podnosić zagadnienie polskiej granicy na zachodzie do rangi otwartego problemu. Specjalnie użyliśmy słowa „odwaga", ponieważ — jak wynika z danych wspomnianej ankiety — działają oni nie tylko wbrew naszym słusznym żądaniom, ale jednocześnie wbrew własnej opinii publicznej, bazując na cienkiej warstewce ludzi interesu, dla których zysk jest jedynym miernikiem słuszności.

Attache wojskowy - szpiegiem

Greckie intrygi komplikują sytuację na Bałkanach

BELGRAD, (PAP). — Dnia 30 kwietnia poselstwo jugosłowiańskie w Atenach poinformowało greckiego ministra spraw zagranicznych, że dochodzenia przeprowadzone w związku z procesami kilku obywateli jugosłowiańskich, oskarżonych o szpiegostwo, wykazały, że oskarżeni ci utrzymywali stosunki z greckim attache wojskowym w Belgradzie Diamentopulosem, który wydawał im instrukcje.

Poselstwo jugosłowiańskie oznajmiło greckiemu ministrowi spraw zagranicznych, iż rząd jugosłowiański domaga się odwołania Diamentopulosa z Jugosławii. Życzeniu temu stało się zadość.

W związku z tym, koła oficjalne greckie i prasa reakcyjna gwałtownie wystąpiły ponownie przeciwko rządowi jugosłowiańskiemu. Niektóre pisma twierdzą, że posunięcie rządu jugosłowiańskiego miało na celu dalsze pogorszenie stosunków między obydwoma krajami.

Prasa jugosłowiańska ujawnia istotne cele tych inwektyw. Dziennik „Borba" np. oświadcza, że władze greckie czynią wszystko, by wybielić greckiego attache wojskowego i przerzucić całą winę na rząd jugosłowiański. Nie trudno spostrzec, że rząd grecki dąży w tym wypadku do pogorszenia sytuacji na Bałkanach. Podobnie, jak rząd grecki za wojnę domową, którą rozpętał, czyni odpowiedzialnymi swych sąsiadów, tak samo zarzuca on Jugosławii „mącenie spokoju" dlatego tylko, że żąda on odwołania notorycznego szpiega

Rolnicy niemieccy

ukrywają zapasy żywności

BERLIN, (PAP). — Rzecznik brytyjskich władz okupacyjnych oświadczył, że lotne oddziały inspekcyjne poszukują w strefie brytyjskiej i amerykańskiej nagromadzonych zapasów żywności.

Rolnicy podejrzani o niedostarczenie kontyngentu są zatrzymywani. Oddziały te znalazły już w Westfalii wielkie ilości ziemniaków, oraz od 800 do 2 tysięcy sztuk bydła. W niektórych wypadkach urzędnicy wydelegowani przez administrację niemiecką w celu przejęcia ujawnionych zapasów ziarna spotkali się z kijami i kamieniami.

—o—

Podziemne organizacje faszystowskie

ułatwiają ucieczkę czołowym hitlerowcom

LONDYN, (PAP). — „Daily Herald" donosi z Wiednia, że w Austrii czynna jest potężna organizacja faszystowska, która ułatwia ucieczkę czołowych hitlerowców zagranicę.

W ciągu ostatnich czterech tygodni wielu hitlerowców, oczekujących wyroków trybunałów sojuszniczych, zdołało uciec. Badając okoliczności, w których ucieczki te nastąpiły, stwierdzono, że zostały one zorganizowane przez podziemną organizację faszystowską.

Uczestnicy otrzymali od organizacji pieniądze i fałszywe papiery, przy pomocy których przedostali się do Hiszpanii. W ten sposób wydostali się z więzień m. in. znany agent Gestapo Otto Hartmann i wiceburmistrz Wiednia Franz Richter.

Tylko racjonalna polityka ekonomiczna

ustabilizuje rynek i położy kres spekulacji

Przemówienie przewodniczącego Rady Naczelnej P P S tow. Szwalbego

Uchwały Prezydium CKW w zakresie gospodarczego życia kraju dotyczyły w pierwszym rzędzie zagadnienia dostarczenia **codziennego chleba dla każdego człowieka pracy.** Istnieją w tym punkcie pewne różnice w ocenie aktualnej sytuacji ze strony PPS i PPR. Ocena ta dotyczy przede wszystkim pozostających do dyspozycji zapasów zboża.

O chleb codzienny

Min. Minc, sądząc, że zapasy zboża są w Polsce niemal dostateczne, pragnie doprowadzić do ujawnienia ich na drodze stworzenia państwowej instytucji zakupu artykułów rolnych. My natomiast uważamy, że wniosek powyższy nie jest oparty na pozytywnych przesłankach gospodarczych. **Zwiększenie państwowego aparatu zakupów rolnych okaże się w rezultacie kosztowne i nieskuteczne.** Zresztą aparat ten w swoich zakupach zasadniczych — dołowych — będzie musiał się i tak oprzeć o istniejącą sieć spółdzielczą. **Dotychczasowa praktyka PCH w tej dziedzinie przyniosła rezultaty zupełnie negatywne.**

Wynikające z wniosku tow. min. Minca pośrednie uderzenie przeciw spółdzielczości posiada zdaniem naszym **raczej charakter polityczno-programowy.** Walka o zboże, o wykrywanie zapasów zatajonych na wsi, o racjonalny skup musi się odbywać przez skoordynowanie działania w tym zakresie i odpowiednie uporządkowanie przez państwo zakupów, z wyznaczeniem jednak właściwej roli przede wszystkim działającemu w tym zakresie **aparatowi spółdzielczemu centralnemu i dołowemu.** Nadmierne spożycie zboża przez wieś oraz jego zatajanie dla celów spekulacyjnych nie może być zwalczone **naprawdę** stworzeniem nowej państwowej centrali gospodarczej, jak to proponuje tow. min. Minc. Szeroko pojęte hasło interwencji na wsi powinno obejmować wieloraki zasób środków, a nawet może powrót do polityki ściągania kontyngentów, chociażby w formie daniny w naturze — a przede wszystkim zdecydowane zwiększenie siły podatkowej w stosunku do majętniejszych gospodarzy.

Twarda polityka podatkowa wykorzystania istniejących możliwości bez szkodliwego i obciążającego skarb zwiększania aparatu — powinna doprowadzić do zgromadzenia na rynku większych niż dotychczas ilości zbóż, co częściowo chociaż pokryje istniejące i dokuczliwe niedobory.

Jesteśmy przeciwni projektowi nowych central aprowizacyjnych. Odrzucamy jednocześnie zarzuty generalne, kierowane przeciw spółdzielczości. Naturalnie zastosujemy się do wspólnych, koalicyjnie powziętych, decyzji — ale jesteśmy przekonani, że aktyw partyjny i klasa robotnicza dobrze zrozumieją nasze stanowisko, argumenty i wnioski.

Walka z drożyzną

Uważamy, że istnieje konieczność wprowadzenia **ścisłej kontroli cen.** Zasadniczym zagadnieniem w tym zakresie jest sprawa podaży towarowej, przy zachowaniu wartości pieniądza. Przy stałości pieniądza konieczne jest powodowanie przez stały wzrost produkcji zwiększania ilości towarów na rynku. **Na rynkowy terror spekulantów należy odpowiedzieć siłą zwiększonej kontroli.. Spekulacja powinna być wytępiona środkami nawet ostrych represji administracyjnych. W akcji wykrywania magazynów, w organizowaniu kontroli, inspekcji, powinni brać udział przede wszystkim przedstawiciele czynnika społecznego — związków zawodowych.**

Nie uważamy — jak sądzi tow. min. Minc — że sprawna kontrola może się odbywać tylko przez aparat Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Nie identyfikujemy pożytecznej i sprawnej kontroli wyłącznie z interwencją określonego resortu państwowego.

Nie było jeszcze na świecie takiego ustroju, aby tylko producent wyznaczał ceny na towary. W kontroli cene zainteresowany jest także szereg innych czynników, choćby **spożywcy.**

Organ tej kontroli — czy to będzie Komisja Badania Cen, czy CUP, czy inna instytucja o podobnej treści — powinien być ciałem międzyministerialnym, uwzględniającym udział związków zawodowych oraz innych organizacji społecznych, co **nie wpłynie wcale na zmniejszenie operatywności wykonania.** Tylko na podstawie uważnej i obiektywnej analizy można dokonać odpowiedniego wyznaczenia cen oraz przeprowadzić następnie ostrą, zdecydowaną akcję, zwróconą przeciw wszelkiej spekulacji zwyżkowej. **W tej akcji kontrolno - represyjnej powinny również zmobilizować się wszystkie siły aktywu partii robotniczych.**

Domy towarowe

A teraz sprawa **domów towarowych.** Tow. min. Minc wniósł projekt stworzenia wielkich państwowych domów towarowych, domagając się na ten cel **wysokich kredytów.** My uważamy natomiast, że wskazane jest przeznaczenie pokaźnych kredytów na rozbudowę będących w trakcie organizacji — **spółdzielczych domów towarowych.** Robotnicy niewątpliwie pragną stworzenia domów towarowych i to takich, które dostarczyłyby im towarów po niskich cenach i w lepszym gatunku — ale wcale niekoniecznie państwowych. Nie widzimy powodów do stwierdzenia, że państwowe domy towarowe postulat ten wypełnią lepiej, albo chociażby tak samo, jak samodzielna inicjatywa spółdzielcza w tym zakresie.

O spokojną i racjonalną politykę ekonomiczną

PPS pragnie prowadzenia polityki ekonomicznej **spokojnej i racjonalnej, opartej** o wzrost produkcji, dobrze rozumianą oszczędność oraz ochronę pieniądza. W tych warunkach rozumiemy też pożytek pewnych korektur planu inwestycyjnego, przez ograniczenie się w najbliższym okresie do inwestycyj **najpilniejszych,** przeprowadzanych **zresztą** i tak tylko w miarę **posiadanych** środków, dostaw maszyn i **surowców** z zagranicy itd.

Nasze stanowisko

Wystąpienia tow. min. Minca nie sprzyja niestety klimatowi **dobrej praktyki frontu jednolitego.** Klimat ten zaś jest niesłychanie ważny i wpływa bezpośrednio na rozwiązywanie wszelkich trudnych problemów gospodarczych. PPS rozumie potrzebę stworzenia podstaw dla trwałej i racjonalnej polityki gospodarczej. Spółdzielczość, przeciw której kieruje również swe uderzenie tow. min. Minc, podjęła — jak stwierdził to w ostatnim swoim artykule w „Robotniku" prezes „Społem" tow. poseł Żerkowski walkę ze spekulacją, istotną walkę z drożyzną, **walkę o doprowadzenie artykułów pierwszej potrzeby na jak najkrótszej drodze do mas konsumentów.** Zarzut, że handluje ona artykułami monopolowymi, jest niesłuszny, gdyż spełnia on te funkcje z ramienia i z polecenia państwa i nie wolno jej z ramienia Rządu z tego powodu czynić zarzutów. Chyba, że wynika to z chęci odebrania rentownej **dziedziny** handlu apratowi **spółdzielczemu** w ogóle.

PPR — jak wynika z wypowiedzi tow. min. Minca — za dużą, zdaniem naszym, przywiązuje wagę do **środków czysto doraźnych** dla **naprawienia** obecnej trudnej sytuacji. **Równocześnie zaś pogłębia** niestety **stale** swą koncepcję **ograniczenia samodzielności** i działania **spółdzielczości.**

PPS domaga się — obok akcji doraźnej — przygotowania całego zasobu posunięć, które by w całości dawały trwałe uzdrowienie rynku. Propozycje PPS (są one w trakcie dalszego uzgadniania z PPR), zawarte w ostatniej uchwale CKW, dają próbę systemu środków gospodarczych i administracyjnych wzajemnie się wspierających — na drodze do stabilizacji i rozwoju. Owiane są najlepszą wolą. Mogą **być w całości pojęte przez klasę robotniczą.**

ROKOWANIA BRYTYJSKO-RADZIECKIE

w sprawie rewizji traktatu z 1942 r. oraz układu handlowego

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutera, powołując się na brytyjskie koła oficjalne, donosi, że wynikiem rozmów, toczących się obecnie w Londynie między delegacją radziecką, a rządem brytyjskim — może być przyznanie Związkowi Radzieckiemu kredytu.

Wysokość tego kredytu będzie określona w późniejszym stadium rozmów, kiedy znany będzie dokładny udział obu stron w wzajemnej wymianie towarów.

Wielka Brytania importować będzie ze Związku Radzieckiego m. in. budulec drzewny i pszenicę.

Agencja Reutera donosi równocześnie, że zdaniem ministra handlu zagranicznego Wilsona, jedynie dwie względnie trzy sprawy wstrzymują chwilowo ostateczne sfinalizowanie anglo - radzieckich rokowań handlowych.

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutera, ze źródeł miarodajnych, odbyła się w końcu ubiegłego tygodnia dalsza rozmowa między radzieckim wiceministrem spraw zagranicznych — Wyszyńskim i ambasadorem brytyjskim w Moskwie — Pettersonem, pozostająca w związku z rokowaniami i rewizją traktatu anglo-radzieckiego. Podczas tego spotkania nie osiągnięto jeszcze porozumienia.

Obie strony rozważają w dalszym ciągu wzajemne projekty zrewidowania traktatu z roku 1942 i przedłużenia czasu jego trwania z lat 20 do 50. Jak się zdaje, nie zdołano jeszcze przezwyciężyć trudności, związanych z postulatem ZSRR, by zrewidowany traktat zawierał przepis, iż żadna ze stron nie może wejść do jakiegokolwiek bloku, uważanego za wrogi w stosunku do drugiej strony.

Ze strony brytyjskiej uznano te propozycje za znaczne rozszerzenie pierwotnego traktatu, który przewidywał wzajemną pomoc przeciwko wszelkiej przyszłej groźbie agresji niemieckiej. Warunki kontrprojektu brytyjskiego nie są jeszcze znane.

Słychać jednak, że projekt brytyjski uwzględnia o tyle stanowisko radzieckie, że zmierza do przyszłego pokoju z Niemcami według zasad, zawartych w podpisanym ostatnio sojuszu anglo-francuskim.

Amnestia w Grecji

Demokraci nie wierzą

zapewnieniom władz

LONDYN, (PAP). — Jak donosi agencja Reutera z Aten, rząd grecki ogłosił amnestię dla powstańców.

Ambasador brytyjski w Atenach odbył z przedstawicielami rządu greckiego konferencję w sprawie amnestii.

Premier grecki oświadczył, że do Grecji będą mogli przybyć obserwatorzy zagraniczni w celu czuwania nad sposobem wprowadzenia amnestii w życie.

PARYŻ, (PAP). — Korespondent ateński agencji France Presse donosi, że greckie koła demokratyczne odnoszą się z wielką rezerwą do ustawy amnestyjnej, rządu greckiego.

W kołach tych podkreślają, że rząd szuka przede wszystkim efektów propagandowych, zwłaszcza wśród opinii amerykańskiej. Wszystko będzie zależało od tego, w jaki sposób ustawa będzie wprowadzona w życie.

Jeżeli wykonanie ustawy powierzone zostanie czynnikom reakcyjnym, stojącym na czele sądownictwa greckiego i policji, skutki amnestii okażą się minimalne.

Posiedzenie Rady Państwa

WARSZAWWA, (PAP). — W środę dn. 21 b.m. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta R.P. kolejne posiedzenie Rady Państwa.

Rada Państwa wysłuchała referatu Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych ob. Dąb - Kociołа w sprawie melioracji rolnych oraz współdziałania rad terenowych z pracami urzędów wodno - melioracyjnych w poszczególnych województwach.

Rada Państwa rozpatrzyła również budżety wojewódzkich związków samorządowych województw warszawskiego, lubelskiego, gdańskiego i olsztyńskiego.

Oburzenie opinii włoskiej

z powodu bezpodstawnych oskarżeń Wellesa

RZYM (PAP). Wystąpienie Summer Wellesa, który oskarżył włoską partię komunistyczną o otrzymanie funduszów od obcego mocarstwa, spotkało się jak wiadomo z ostrą odprawą ze strony Togliattiego, który stwierdził, że jeśli Welles nie udowodni swych gołosłownych oskarżeń — to cały świat będzie miał prawo nazwać go kłamcą i oszczercą.

W odpowiedzi Welles oznajmił tylko tyle że dowody są rzekomo w posiadaniu „wysokich urzędników rządu włoskiego", sam zaś on „nie ma nic do dodania".

Wystąpienie Wellesa oburzyło całą prasę włoską. Nawet dzienniki prawicowe jak np. „Risorgimento" i „Tempo" nazywają odpowiedź Wellesa „absolutnie nie wystarczającą", stwierdzając jednocześnie, że nie wolno pisać oskarżeń nie mając dowodów.

W kołach politycznych wyrażają opinię że ostatnie ataki amerykańskie przeciwko włoskiej partii komunistycznej mają widocznie na celu wywarcie nacisku na włoską opinię publiczną. Rzecz znamienna, że zbiegły się one z kryzysem rządowym we Włoszech.

Zaprzeczenie kół oficjalnych

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutera, powołując się na brytyjskie koła oficjalne donosi, że „nie ma żadnych szans na otrzymanie nowej pożyczki amerykańskiej".

Rzecznik oficjalny podał równocześnie, że rząd brytyjski nie czyni żadnych starań w tym kierunku.

Reżim gen. Franco a O N Z

Argentyna wspomaga faszystów

NOWY JORK, (PAP) — Korespondent PAP donosi z Lake Success, że decyzja zgromadzenia ONZ w sprawie reżimu Franco w Hiszpanii żądała wycofania ministrów pełnomocnych i ambasadorów i przewidywała, że jeżeli „po pewnym racjonalnym upływie czasu Franco będzie nadal u władzy" — Rada Bezpieczeństwa winna powziąć właściwe uchwały celem „rozpatrzenia sytuacji".

Ponieważ decyzja ta została powzięta 12 grudnia ubiegłego roku Urugwaj i Venezuela uważają, że upłynął już dostateczny czas, i zamierzają wnieść sprawę reżimu Franco pod obrady Rady Bezpieczeństwa, celem ustalenia, czy 6-miesięczny okres nie był wystarczający dla Franco do opuszczenia steru rządów oraz zażądają, aby Salvador, San Domingo i Argentyna (ta ostatnia udzieliła nawet Hiszpanii Franco 100 milionów dolarów pożyczki) wycofały dotychczas utrzymywanych w Madrycie ambasadorów.

Potrzeba reformy rolnej

w zachodnich strefach Niemiec

BERLIN, (PAP). — W związku z powtarzanymi często twierdzeniami, jakoby w zachodnich Niemczech przeprowadzenie reformy rolnej było niepotrzebne ze względu na brak wielkiej własności ziemskiej— dziennik berliński „Neues Deutschland" podaje interesujące cyfry, charakteryzujące własność ziemską w zachodnich Niemczech. Z danych ogłoszonych przez to pismo wynika, że w strefie amerykańskiej wielka własność obejmuje 3,5 miliona hektarów, w strefie brytyjskiej 1.5 miliona, a w strefie francuskiej 800 tys. ha.

Aresztowanie sprawców masakry sycylijskiej

RZYM (PAP). Policja włoska aresztowała czterech sprawców masakry, do jakiej doszło dnia 1 maja na Sycylii. Są nimi właściciele ziemscy Giuseppe Troia i Salvatore Romano oraz rolnicy Elito Marino i Pietro Tricoli, pracujący dla Troi. Wszyscy czterej zostali rozpoznani przez naocznych świadków. Są oni znanymi członkami miejscowej partii liberalno-kwalunkwistycznej z ramienia wielkich obszarników sycylijskich.

Twórczy konflikt

i manowce sobiepańskiej postawy

Świat rozwija się poprzez wyrównanie konfliktów. Międzynarodowe interesy państw, ambicje i zamierzenia klas i warstw społecznych w ramach jednego narodu — doprowadza ją do różnicy stanowisk w sprawach zasadniczych, dotyczących form i treści życia. Następuje wówczas walka, która ma na celu usunięcie przedmiotu sporu, niezależnie od tego, czy będzie on dotyczył granic państwa czy ustroju gospodarczo-politycznego jakiegoś kraju.

ŹRÓDŁA KONFLIKTU

Konflikt nie zawsze przyjmu- brutalne formy wojny między narodami, czy wojny domowej. W Polsce przeprowadzone zostały zasadnicze przeobrażenia ustrojowe bez wyniszczających walk wewnętrznych. Były i są do dnia dzisiejszego ofiary, ale rząd i partie polityczne dążą do wykorzystania maksimum pokojowych możliwości utrwalenia obecnego ustroju. Ta bowiem walka, która przekształca się w otwartą wojnę naraża poszczególne kraje na tak wielkie zniszczenia, że osiągnięte cele wydają się wówczas niewspółmierne w stosunku do poniesionych ofiar.

Konflikt rodzi się zawsze tam, gdzie istnieją odmienne dążności, wymagające właściwego rozwiązania. Bywają konflikty twórcze, które w ramach jednej klasy czy zbliżonych ideologicznie warstw narodu, są wyrazem starcia poglądów na poszczególne sprawy, próba utrwalenia współpracy poprzez znalezienie właściwego stanowiska kompromisowego.

TWÓRCZA DYSKUSJA

W prasie partyjnej PPS i PPR, toczy się obecnie dyskusja, dotycząca praktyki jednolitofrontowej (przedmiot dyskusji wysunięty przez PPS) i możliwości połączeniowych obu partii (przedmiot dyskusji wysunięty przez PPR). Należy stwierdzić, że nie tylko członkowie PPS i PPR, ale i ta część narodu, która dziś deklaruje się jako bezpartyjna — pilnie śledzi przebieg dyskusji. Dla każdego zwolennika Polski, reform ustrojowych, demokracji ludowej, jest oczywistym, że jednolity front jest dziś jedyną podstawą, która gwarantuje trwałość naszego systemu i zapewnia mu właściwe możliwości rozwoju. Wszystko zatem, co jest bezpośerdnio związane z utrwaleniem i poszerzaniem podstaw jednolitego frontu, jest w Polsce twórcze, ma cechy dbałości o losy kraju.

I dlatego właśnie dyskutowaną publicznie sprawę praktyki jednolitofrontowej, uważamy za celową i korzystną w skutkach. Jeżeli nawet ma ona pewne cechy „konfliktu", to z pewnością są to cechy twórcze. Dlaczego? Ponieważ toczy się ona w ramach niekwestionowanej przez nikogo potrzeby utrzymania zasady jednolitego frontu, ponieważ jest ona wyrazem świadczącym na zewnątrz, że jednolity front nie jest bezdusznym mechanizmem, ale przedmiotem najżywszej troski, rezultatem twórczej myśli odpowiedzialnych polityków i przywódców.

SOBIEPAŃSKA POSTAWA

Wspomniana dyskusja, mająca na celu wyrównanie pełnych szans obu partii, mogłaby przekształcić się w zjawisko niekorzystne dla przyszłości demokracji ludowej i Polski, gdyby zboczyła na niewłaściwe tory namiętności, gdzie temperament dyskutującego zniekształca odpowiedzialność za słowo. Na przejaw tego rodzaju, wskazaliśmy ostatnio w artykule pt. „Zasadnicze" różnice.

Ponadto w dyskusji tego rodzaju nie należy posługiwać się tymi siłami, które z racji swego stanowiska powinny trzymać się z dala od sporów.

Jak wiadomo, obopólna wymiana poglądów dotyczy również środków walki ze spekulacją i w związku z tym — roli, jaką w niej winien odegrać spółdzielczy i państwowy aparat rozdzielczy. Jedno z pism, które winno przestrzegać w podobnej sytuacji zasady bezstronności, pozwala sobie na tego rodzaju zwrot pod adresem spółdzielczości: „Najwyższy czas zastanowić się nad tym, czy spółdzielczość jest spółdzielczością czy zorganizowanym i sfinansowanym przez państwo, lecz od niego niezależnym, anarchicznym tworem". Pomijamy próbę insynuacji, która zmierza do całkowitego poderwania znaczenia spółdzielczości. Bezsens tego rodzaju wypowiedzi, jest aż nadto oczywisty, aby z nim dyskutować. Musimy jednak pilnie baczyć, ażeby wspomniana dyskusja nie została zepchnięta przez podobne głosy na manowce pryncypialności i sobiepańskiej postawy, z której nic dobrego nie wyniknie. Dyskusja ta nie może stracić nic z tego, co nazywamy twórczym konfliktem. Do tego zobowiązuje nas troska o jednolity front i przyszłość narodu.

Antoni Pokorski

WYJAŚNIENIE „SPOŁEM"

w związku z dyskusją na temat spółdzielczości

WARSZAWA (SAP) W związku z toczącą się obecnie dyskusją na temat spółdzielczości — Zarząd „Społem" przesyła nam następujące oświadczenie:

W dyskusji użyte zostały jako argument cyfry nieścisłe, które niniejszym prostujemy.

1. W związku z twierdzeniem, jakoby „Społem" zdołało zakupić w ciągu sezonu gospodarczego zaledwie 24.000 ton zboża — wyjaśnić należy, że „Społem" w ciągu sezonu gospodarczego 1946—47 zakupiło 177.900 ton zboża z czego 50.000 ton zboża przekazało Funduszowi Aprowizacyjnemu, resztę zaś innym instytucjom państwowym i społecznym.

2. Co do zarzutu, że obroty artykułami monopolowymi zajmują w obrotach ogólnych „Społem" 51,4 procent, stwierdzić należy, że obroty monopolowe zajmowały pod względem wartości — w styczniu 1946 r. 42 procent w lutym 42 procent, w marcu 40,6 procent; zaś ilościowo — w styczniu 26 procent, w lutym 27 procent, w marcu 25 procent.

Zarzut, że „Społem" handluje artykułami monopolowymi jest nie słuszny, gdyż „Społem" spełnia te funkcje z ramienia i z polecenia państwa.

3. Nie jest zgodne z rzeczywistością, że obroty z prywatnymi odbiorcami wynoszą 31 procent. Prawdą jest, że procent udziału odbiorców prywatnych wynosi niespełna 21 procent po odliczeniu obrotów reglamentowych, które „Społem" rozprowadza do kupców prywatnych z obowiązku.

4. Na akcję skupu zboża „Społem" nie otrzymało parę miliardów kredytu — natomiast prawdą jest, że kredyt na ten cel wynosił zaldwie 200 milionów złotych.

Churchillowskie „St. Zjed. Europy"

nie cieszą się popularnością

PARYŻ, (PAP). — Były premier francuski Leon Blum odmówił przyjęcia przewodnictwa w organizacji francuskiej, która współpracowałaby z organizacją „stanów zjednoczonych Europy" na zasadach proklamowanych przez Churchilla.

Na stanowisko Bluma miało m. in. wpłynąć nieprzychylne ustosunkowanie się brytyjskiej partii pracy do tej organizacji.

Z drugiej strony słychać, że general de Gaulle apelował podobno bezskutecznie do przywódców powołanego przez siebie „zjednoczenia narodu francuskiego" w sprawie przyłączenia się do koncepcji Churchilla.

Trzy warunki długotrwałego pokoju:

Międzynarodowy system bezpieczeństwa, porozumienie gospodarcze, likwidacja resztek faszyzmu

NOWY JORK, (PAP). — Były wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Henry Wallace wygłosił przemówienie w San Francisko w gmachu opery, w tej samej sali, która była kolebką ONZ. Zapoznał on słuchaczy z szeroko zakrojonym planem, zmierzającym do położenia kresu wojnom.

Plan ten sformułowany został w kilku punktach.

1) Należy zawrzeć porozumienie międzynarodowe w sprawie skutecznej energii atomowej, umiędzynarodowienia stref strategicznych rozbrojenia i opracowania systemu międzynarodowego bezpieczeństwa.

2. Powinno być również zawarte porozumienie polityczne, zmierzające do ostatecznej likwidacji faszyzmu, położenia kresu wojnom domowym w Grecji i Chinach, na podstawie zasad sformułowanych w karcie ONZ. a zapewniających zrealizowanie aspiracji narodów ujarzmionych, oraz opracowanie międzynarodowej deklaracji praw człowieka.

3) Wreszcie należy zawrzeć porozumienie gospodarcze, zawierające 10-letni plan odbudowy.

Plan ten winien być zrealizowany drogą wykorzystania zasobów amerykańskich przez organa ONZ w celu podniesienia ogólnej stopy życiowej w imię ogólnego dobra.

Wallace podkreślił, że wszystkie te zadania są wykonalne. Ameryka posiada odpowiednie zasoby, podczas gdy ONZ dysponuje odpowiednią machiną administracyjną. Może i musi się znaleźć dobra wola w tym kierunku. Zniszczony i głodny świat nie potrzebuje od Ameryki armat i czołgów amerykańskich, lecz pługów i maszyn dla wypełnienia zapowiedzi pokojowych.

Wymiana studentów polskich

z zagranicznymi w okresie ferii letnich

WARSZAWA, (PAP). — W związku ze zbliżającym się okresem ferii letnich, komitet koordynacyjny polskich organizacji studenckich opracował plan wymiany studentów polskich ze studentami zagranicznymi.

Wymiana zagraniczna obejmuje przede wszystkim praktyki i obozy wypoczynkowe na podstawie nawiązanych już kontaktów komitetu koordynacyjnego z międzynarodowym związkiem studentów i poszczególnymi organizacjami studenckimi zagranicą.

Przewiduje się wymianę z Czechosłowacją, Francją, Jugosławią, Danią, Szwecją i Norwegią.

Ogółem tegoroczna wymiana letnia obejmuje około 350 studentów wyższych uczelni. ymiana studentów polskich z zagranicznymi oparta jest na zasadzie clearing'u i w ten spoośób studenci polscy gościć będą w kraju, w okresie letnim około 350 studentów z zagranicy.

Przez Alpy i Włochy

Płynie fala uchodźców żydowskich do Palestyny

MEDIOLAN (SAP). Dziennik „Coriere Della Sera" podaje, że istnieje bardzo rozległa organizacja między narodowa ułatwiająca nielegalną emigrację żydów z Europy Środkowej via Włochy do Palestyny.

Według informacji tego dziennika 400 do 500 emigrantów żydowskich przechodzi tygodniowo granicę włoską przez przełęcz Brenner. Straże włoskie z okolic Bolzano utrzymują że zadanie ich jest bardzo trudne gdyż organizacja dysponuje bardzo dobrymi przewodnikami żydowskimi znającymi wszystkie ścieżki i przejścia górskie.

NASZ felieton

Za okupacyjną kurtyna

To, co dzieje się obecnie z Polakami w Niemczech, z ludźmi, którzy nie znaleźli jeszcze dość przekonywujących argumentów, aby wrócić do własnego kraju, przechodzi ludzkie wyobrażenia.

Między deklamacjami Trumana a postępowaniem władz amerykańskich w Niemczech wobec Polaków jest przepaść. Na terenie Niemiec do dzisiejszego dnia czynne są polskie kolumny wartownicze, ale regulamin nie wspomina jednym słowem o ich narodowości. Słowo Polska zostało wymazane ze wszystkich rozporządzeń, rozkazów, obwieszczeń czy komunikatów. Wartownik polski cierpi głód, a jego sytuacja materialna i moralna przedstawia się coraz gorzej.

Niemiecki „nadczłowiek" zaraził okupanta amerykańskiego, który obecnie zaczyna wyżywać się, próbując swej siły na najsłabszym przedmiocie, więc na polskich wysiedleńcach i na polskim zespole wartowniczym. Jest to widowisko naprawdę ohydne. Cała historia zaczęła się sielankowo. Amerykanie uwolnili Polaków w wielu obozach, ustosunkowując się do nich przyjaźnie. Ale sielanka ta trwała bardzo krótko. Już od dawna oficer Polak ma **ZABRONIONY WSTĘP DO AMERYKAŃSKIEGO KINA, KASYNA, KLUBU, NA TEREN SPORTOWY I DO TEATRU.** Z polskich oficerów **ZDARTO WSZYSTKIE ODZNAKI POLSKIE**, wszystkie dystynkcje oficerskie, nie szczędząc nawet guzików z orzełkiem. Flagi polskiej **NIE WOLNO W ŻADNYM WYPADKU WYWIESZAĆ**, wolno za to poniewierać Polakami przy każdej sposobności.

Według przyjętych przez Amerykanów zasad, uważa się Polaków za coś niższego, za kogoś niegodnego tych względów, które przysługują Niemcom, wczorajszym hitlerowcom. Tu działa wspaniale **FRATERNIZACJA.** Niemcy wykorzystują każdą sposobność, by prowadzić propagandę antypolską. Niemcy denuncjują, doprowadzają do brutalnych rewizji, którym towarzyszą urągliwe słowa i przekleństwa ze strony oficera amerykańskiego, posługującego się już często **JĘZYKIEM NIEMIECKIM.**

Linia tych krzywd i skandalów przedstawia się bardzo okazale. Polscy wartownicy są niedożywiani i 20% ich cierpi na awitaminozę. W wielu wypadkach Polacy pozbawieni są dostępu do łaźni, kąpią się tylko latem w rzekach i jeziorach. Wiodą żywot, który raczej przypomina okres okupacji niemieckiej. Polacy, przebywający w Niemczech, nic nie wiedzą **PRAKTYCZNIE** o zwycięstwie nad faszyzmem. Jeżeli jeszcze do tego dodamy rozczarowanie i nienawiść do czynników emigracyjnych, które stale i systematycznie odwodziły ich od postanowienia powrotu do kraju, to wyobrazimy sobie, jakie jest samopoczucie naszych rodaków w amerykańskiej strefie okupacyjnej.

Trzeba wracać jak najszybciej do kraju. Trzeba wrócić do człowieczeństwa i godności ludzkiej. Trzeba zerwać z błędami przeszłości.

WIK.

Człowiek ujarzmił wodę

Śluzy i jazy węzła Bydgoskiego

Leniwie płynie spacerowy statek po wodach Brdy. Z rozkoszą wdychamy zapach rozgrzanej smoły i wody... zapach rzeki. Zostawiamy za sobą rozciągającą się po obu brzegach czystą i porządną Bydgoszcz, stare zbożowe spichrze, smukłe wieże kościołów i kominy fabryczne.

Na pokładzie ruch i gwar. Pasażerowie cieszą się rzeką i słońcem. Marynarz na kapitańskim mostku ze skupieniem steruje statkiem.

ZBLIŻAMY SIĘ DO ŚLUZY.

„Uwaga... zbliżamy się do śluzy" — woła nagle.

Wielka, żelazna, kuta brama Gdy wjeżdżamy do wybetonowanej na przeszło osiem metrów w górę komory, brama ta powoli zamyka się za nami. Statek zostaje uwięziony w śluzie, bo z drugiej strony taka sama brama uniemożliwia dalszą drogę. Woda w śluzie zaczyna się coraz bardziej obniżać, uchodzi bocznymi kanałami, wydrążonymi w betonie. Czujemy jak statek opada w dół. Trwa to kilkanaście minut zaledwie. Gotowa... Poziom wody w śluzie zrównał się z poziomem dalszego odcinka drogi, którym mamy płynąć. Znajdujemy się w Brdyujściu, jeszcze tylko kilkadziesiąt metrów i... Wisła. Bezszelestnie otwiera się wyjściowa brama. Znów zielone brzegi i kwitnący bez i znów normalny ruch statku przepychającego się w górę rzeki.

Śluzy pozwalają na przeholowanie statków przez miejsca o nierównych poziomach wody. Jest ich na węźle bydgoskim 22. Największe — to śluzy Opole i Czyszkówek, podnoszące i obniżające poziom o siedem i pół metra i oszczędzające przy śluzowaniu połowę wody w bocznych zbiornikach.

JAZY.

Na węźle bydgoskim jest również 17 jazów, urządzeń do piętrzenia wody, pozwalających regulować jej poziom. Wysiedliśmy specjalnie ze statku żeby obejrzeć jaz (znajdują się one na odcinkach wodnych, którymi szlaki żeglugowe nie prowadzą).

Wygląda to wspaniale... miniaturowa Niagara. Między ogromnym, żelaznym, zawieszonym na łańcuchach walcem, a betonowym progiem wystającym z dna rzeki, przeciska się z trudem woda. Kłębi się, pieni i wściekła opada w dół, by płynąć już dalej spokojnie i beznamiętnie. Przy jazie wyładowuje się cała furia rzeki na człowieka śmiącego zakładać jej wędzidła, człowieka opanowującego ją i uciskającego, człowieka, który jest silniejszy od jej potęgi — potęgi żywiołu. Złość rzeki wybucha białą pianą i tysiącem podobnych do gajzerów wodnych kropel. Patrząc w skłębione wiry wodospadu dostaje się zawrotu głowy. Upadek tam równałby się śmierci.

Nad żelaznym walcem rozpięty jest most z bramą zamykaną na klucz. Nikt niepowołany nie może tam wejść.

„LATARNIK" W NOWYM WYDANIU.

Nikt nie może się dotknąć mechanizmu. Jazu strzeże siwy staruszek, Jan Olejniczak, który od kilkudziesięciu już lat pracuje przy takich urządzeniach. Jest bardzo stary i bardzo milczący, podobny do sienkiewiczowskiego latarnika. Samotność i bliskie obcowanie z wodą uczy milczenia i kontemplacji. Z trudem wyciągamy z niego jakieś informacje.

„O, tu ten budynek nad samym mostem, to miejscowa elektrownia do obsługiwania jazu. Woda wytwarza prąd".

Tak woda sama na siebie kuje wędzidła. W tej chwili elektrownia jest nieczynna. Coś tam się popsuło. Stary latarnik bardzo się gniewa. „Dlaczego nie dbają o jego jaz? To, że tam on ręcznie walec teraz poruszać musi, to głupstwo. Ale to przecież powoli niszczeje. Nie widzą to że walec rdzą się pokrywa że go rdza przegryźć może?".

Konserwacja i naprawa urządzeń wodnych kosztowała by około 30 milionów zł. W tej chwili sumy tej nie ma ale powoli się znajdzie.

„Znajdzie się, znajdzie, jak diabli jazisko wezmą" — gderze stary. Trzeba mu długo tłumaczyć, że napewno ktoś już o tym myli i pieniądze będą.

Śluzy zbudowane na trasach statków i jazy położone w bocznych odnogach rzek umożliwiają żeglugę na 294-ro kilometrowym węźle wodnym Bydgoskim, łączącym Wartą, Notecią, Brdą i kanałem, królowe rzek polskich Wisłę i Odrę.

Krystyna Dąbrowska.

Kupcy zadeklarują gotowość

ścisłej współpracy w walce z drożyzną

(t) W związku z zanotowanymi ostatnio na rynku tendencjami spekulacyjnymi na szereg artykułów, organizacje powołane do walki z drożyzną wysunęły koncepcję nawiązania ścisłej współpracy z organizacjami kupieckimi celem wspólnego opracowania i przygotowania środków zaradczych, niezależnie od projektowanych dekretów państwowych o cenach i kontroli cen.

Na sugestie te odezwały się już czynniki, reprezentujące zrzeszony handel. Jak nas informują, Zgromadzenie Kupców m. Łodzi i Związek Zrzeszeń Kupieckich województwa łódzkiego, zwołały na dzień dzisiejszy konferencję, poświęconą planowanej wielkiej batalii ze spekulacją. Na konferencję tę kupcy zaprosili przedstawicieli władz administracyjnych, partii politycznych, związków zawodowych, handlu państwowego i spółdzielczego oraz samorządu gospodarczego.

Organizatorzy konferencji mają zamiar przedstawić całokształt spraw, związanych z kontrolą handlu i usunięciem wszelkich anomalii w obrocie towarowym oraz złożyć wyraźną deklarację odnośnie bezkompromisowej walki z lichwą i spekulacją.

Należy podkreślić, że inicjatywa zwołania konferencji z udziałem władz powzięta została po naradach, jakie w tych dniach odbyły się w organizacjach kupieckich przy udziale prezesów ogólnopolskich zrzeszeń branżowych.

Na naradzie tej przyjęta została jednomyślnie rezolucja. Powiedziano w niej m. in., że podstawowym postulatem zrzeszonego kupiectwa jest dążenie do stabilizacji cen, gdyż ma to olbrzymie znaczenie dla pracy handlu i dla życia gospodarczego kraju. Dlatego też kupiectwo stoi na stanowisku współpracy z władzami nad akcją stabilizacji cen. Dalej rezolucja utrzymuje, że dominującym czynnikiem aktualnych obecnie zjawisk spekulacyjnych jest tzw. „dziki handel" i kupcy nie zrzeszeni, stanowiący ponad 60 proc. ogółu, kupiectwa, nie mający nic wspólnego ze zrzeszonymi kupcami w organizacjach, opierających swoja działalność na zasadach etycznych i społecznych.

Kupiectwo zrzeszone potępia z całą bezwzględnością wszelka spekulację, która uderza w szerokie rzesze pracujących i nawołuje swoich członków do czynnego przeciwstawienia się wszelkim tendencjom spekulacyjnym na rynku.

Represje, aż do konfiskat

Paskarze miejscy hulają

Sfałszowane mleko po wygórowanych cenach

Przy licznym udziale przedstawicieli życia gospodarczego i ruchu spółdzielczego, organizacji społecznych i politycznych, odbyła się w dniu wczorajszym w Okręgowej Komisji Związków Zawodowych konferencja w sprawie cen nabiału i dostaw żywności do Łodzi. Główną osią, dokoła której toczyły się obrady były anormalne, zwyrodniałe nawskroś stosunki, panujące od pewnego czasu na rynku w obrotach mlekiem i jego przetworami, a zwłaszcza masłem. Handlarze, przywożący do Łodzi z prowincji codziennie tysiące baniek mleka i koszy z masłem czy serem, nic sobie nie robią z obowiązujących cenników i zdzierają skórę z ludności miejskiej, dyktując spekulanckie ceny na te artykuły pierwszej potrzeby. Cała masa rolników porzuciła swą pracę na wsi i przerzuciła się na handel nabiałem, który im się w warunkach haussy spekulacyjnej znacznie lepiej opłaca. Ci handlarze wyrwali inicjatywę z rąk powołanych do handlu mlekiem spółdzielni mleczarskich przy Społem i PSS-ie, które nie mogą im się przeciwstawić, ponieważ spekulant skupuje mleko u producenta na wsi, płacąc za nie każdą, a w każdym razie wyższą cenę, niż spółdzielnie. W związku z tą paradoksalną sytuacją, zgromadzeni na konferencji postanowili zwrócić się do władz administracyjnych o wydanie jednocześnie szeregu ostrych zarządzeń, które położyłyby kres grasowaniu „inicjatywy prywatnej" na rynku łódzkim. Zarządzenia te miałyby odebrać prawo handlu mlekiem osobom niepowołanym, śrubującym sztucznie ceny a nierzadko fałszującym te artykuły, tak, aby handel ten skoncentrować w ręku Społem i PSS, względnie powołanych do tego spółdzielni mleczarskich. Tylko w tym wypadku, można uregulować ceny nabiałem na rynku i zwalczyć skutecznie nie tylko zakusy, ale harce spekulacyjne kmiotków, rywalizujących z gorliwością godną lepszej sprawy z paskarzami rodzimego chowu na rynku łódzkim.

Przewiduje się, iż zarządzenia władz pójdą w kierunku kontroli przywozu mleka do Łodzi, kontroli uprawnień handlowych i t.p. Mleko, znajdujące się w ręku niepowołanych handlarzy, mleko sfałszowane, lub sprzedawane po cenach spekulacyjnych ma, według zgodnego wniosku przedstawicieli świata pracy, ulec konfiskacie i być sprzedawane przez spółdzielnie po godziwych, uzasadnionych kalkulacją rynkową cenach.

Dzieci b. więźniów

wyjeżdżają na kolonie letnie

(a) Związek b. więźniów politycznych, organizuje we własnym zakresie wypoczynek dla dzieci i sierot po b. więźniach hitlerowskich obozów koncentracyjnych. W najbliższych dniach 10 sierot wyjedzie do Danii w ramach kolonii dla dzieci polskich, zorganizowanych przez duńskie Towarzystwo „Red Bornet", pozostałe zaś dzieci i sieroty od 1 czerwca w turnusach jednomiesięcznych wyjadą do podmiejskiej Kolumny.

Dla dzieci, które nie będą mogły w okresie letnim opuścić Łodzi, Związek organizuje w mieście specjalne ogródki, w których dzieci będą mogły spędzać cały dzień na powietrzu.

Życie partyjne PPS

Z ramienia Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej, zostali delegowani na zebrania:

CZWARTEK, 22.5.1947 r.

Koło przy f-mie „Biała" ul. Rudzka (Ruda Pabianicka) godz. 13-ta — tow. mgr. Kieller Józef.

Koło przy P.Z.P.B. Nr 15 (dawn. Zajbert), ul. Suwalska 6, godz. 13 min. 30 — tow. Brojan Józef.

Koło przy P.M.S., ul. Armii Czerwonej 26 — godz 16 min. 30 — tow. prof. Koza Ludwik.

Koło przy f-mie „Bauer" lokal Dzieln. Fabrycz. — Wigury 4/6, godz. 16-ta — tow. Czernik Kazim.

Koło przy „Browarze Mieszczańskim", Orla 25 — godz. 15 — tow. Star-Walasik Czesław.

Firma „J. Strzelczyk", ul. Piotrkowska 217 — godz. 15 min. 30 — zebranie międzypartyjne — tow. wicepr. Duniak Stanisław.

Dzielnica „Koziny", ul. Letnia 3/5 godz. 18 — Zebranie Referatu Kobiecego. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

UWAGA PPS-owcy SPÓŁDZIELCY!

Dzielnica PPS Pracowników Spółdzielczych została z dniem dzisiejszym przeniesiona na ulicę Piotrkowską Nr 5 — II piętro — prawa oficyna, tel 135 — 64 Sekretariat tel. 181-54 Komitet.

Sekretariat czynny od 11 do 19-ej.

Z życia OM-TUR

Komitet Miejski OM TUR zwołuje odprawę sekretarzy i przewodniczących Kół dzielnicowych i fabrycznych w dniu 23 bm. tj. w piątek o godz. 18-ej w lokalu KW OMTUR — Kopernika 8.

Obecność obowiązkowa.

„Krwawy pies" w potrzasku

Jeszcze jeden gestapowiec został wydany Polsce

(a) Amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech przekazały Polsce, a następnie prokuraturze Sądu Okręgowego w Łodzi „hauptsturmfuehrera", Edwarda Bornesa, ur. 18.8 1886 w Ozorkowie k. Łodzi.

Bornes oskarżony jest o to, że będąc funkcjonariuszem Gestapo brał udział w egzekucji 100 Polaków w okolicy Konina. Bornes był również organizatorem wydziału administracyjnego w „Sicherheitspolizei" w Częstochowie, następnie zaś po krótkim wyjeździe do Berlina przybył do Łodzi na stanowisko kierownika wydziału administracyjnego tejże „sicherheitspolizei". Na stanowisku tym pozostał do 20 marca 1942 r., po czym wysłany został do Kijowa.

Znajdujący się obecnie w więzieniu łódzkim Bornes, zaprzecza jakoby miał kiedykolwiek brać udział w egzekucji lub pracować na szkodę Polaków. Akta przekazane wraz z zbrodniarzem przez władze amerykańskie prokuraturze polskiej, stwierdzają natomiast, że Bornes znany był z krwiożerczości i nosił nawet przezwisko „krwawego psa".

Prokuratura zwraca się do wszystkich, którzy znali Bornesa i mogliby podać szczegóły jego działalności, o zgłoszenie się do Sądu Okręgowego w Łodzi, pl. Dąbrowskiego 5, pokój 212 — prok. Ciesielski.

Chleb na kartki

Na karty żywnościowe „M.K." (Ministerstwo Komunikacji) wydawany będzie chleb żytni, według poniższego rozdzielnika:

Kat. I. R. (M.K.)

na karty żywnościowe z m-ca maja rb. na odcinek Nr 30 po 2 kg. chleba żytniego.

Kat. „C" (M.K.)

na karty żywnościowe z miesiąca:

1. styczeń 1947 r. na odcinki Nr Nr 1 i 2 po 2 kg. chleba (na każdy odcinek), 2. luty 1947 r. na odcinki Nr Nr 8 i 9 po 2 kg. chleba (na każdy odcinek), 3. marzec 1947 r. na odcinki 15 i 16 po 2 kg. chleba (na każdy odcinek), 4. kwiecień 1947 r. na odcinki Nr Nr 22 i 23 po 2 kg. chleba (na każdy odcinek), 5. maj 1947 r. na odcinki Nr Nr 29 i 30 po 2 kg. chleba (na każdy odcinek).

Tysiące sekretów wojennych

Tajemnica niemieckich wynalazków staje się publiczną własnością

Biuro Techniczne przy Kongresie Amerykańskim jest obecnie w posiadaniu dziesiątek tysięcy ton materiału, dotyczącego wszystkich *tajemnic ostatnich wynalazków wojennych i przemysłowych, dokonanych w Niemczech bezpośrednio przed wojną i w czasie jej trwania.*

W roku 1944 alianci utworzyli specjalny sztab, złożony z reprezentantów każdego z czterech państw sojuszniczych, którego zadaniem było uzyskanie wiadomości, dotyczących tajnych wynalazków niemieckich natychmiast po wkroczeniu na teren Rzeszy.

TAJEMNICA SZYBKIEJ JAZDY W NOCY

Jedną z tajemnic, na przeniknięciu której najwięcej zależało Aliantom, był wynalazek, który umożliwiał widzenie w kompletnej ciemności. Naprzykład szoferzy niemieccy pędzili nocą w swych samochodach z taką samą szybkością, jak w dzień, widząc doskonale drogę na 200 metrów przed sobą. Stosując swój tajemniczy wynalazek, mogli ostrzeliwać w ciemności z czołgów obiekty, oddalone o blisko 2 klm, będąc sami niewidziani przez wroga. Natychmiast po zdobyciu tej tajemnicy, *Amerykanie zastosowali ów wynalazek w walce przeciwko Japończykom pod Okinawą.*

ZAINTERESOWANIE AMERYKAŃSKICH PRZEMYSŁOWCÓW

Jeśli chodzi o wynalazki przemysłowe, to Niemcy na swych warsztatach „Links-Links", wyrabiali tkaniny dziane nie puszczające oczek, umieli dzięki pewnemu specjalnemu skrętowi nadawać włóknu sztucznego jedwabiu wygląd i odporność wełny oraz wynaleźli warsztaty tkackie, których wytwórczość przewyższa o 150 proc. produkcję normalnych maszyn.

Najwięcej wynalazków dokonanych zostało niewątpliwie przez inżynierów i chemików olbrzymiego kartelu niemieckiego I. G. Farbenindustrie, przy czym wynalazki te tyczyły nie tylko kompozycji rozmaitych metali, ale przede wszystkim *kauczuku syntetycznego i różnych chemikalii.* Pewien wytrawny farbiarz amerykański oświadczył, iż zdobyte w kartelu tym formuły, posuną przemysł amerykański *o dziesięć lat naprzód, w tej dziedzinie,* gdyż są to metody o wiele szybsze i trwalsze niż te, które stosowane są w Stanach, a jeśli chodzi o same kolory, to są one nierównie żywsze i piękniejsze.

LUDZIE KRÓLIKAMI DOŚWIADCZALNYMI

Jeśli chodzi o wynalazki niemieckie w dziedzinie medycyny, to zostały one uznane przez Amerykę za iście „rewolucyjne". Niemcy co prawda nie krępowali się *używać do swych doświadczeń żywych ofiar z obozów.* Np. jeśli chodzi o kurację, stosowaną do schorzeń, spowodowanych długotrwałym przebywaniem na mrozie, to lekarze zamrozili na śmierć przy dokonywaniu odnośnych doświadczeń 18 więźniów w Dachau. Oprócz rozmaitych zastrzyków kuracja polega przede wszystkim na zanurzeniu pacjenta w gorącej kąpieli. Niemcy wynaleźli również sposób produkowania plazmy syntetycznej, przy pomocy której można utrzymać życie rannego, czy chorego przez kilka godzin, np. aż do chwili dowiezienia go do szpitala.

ŚMIERCIONOŚNE POCISKI

Ogromne znaczenie dla przyszłości mają wszelkie wynalazki niemieckie z dziedziny pocisków i amunicji. W momencie poniesienia ostatecznej klęski Niemcy produkowali 138 typów różnych pocisków, o rozmaitym zasięgu i sile wybuchowej. Mający być wyprodukowany pocisk A9 ważyć miał 29 tys. funtów, zasięg jego wynosił 2.500 klm, *a nieprawdopodobna wprost szybkość — 5.870 mil na godzinę.* W ostatnich tygodniach przed zakończeniem wojny, Niemcy zaczęli produkować *nowy model bombowca o napędzie rakietowym, który mógł przelecieć z Niemiec do Nowego Yorku w przeciągu 40 minut.* Przy użyciu 100 bombowców tego typu można zniszczyć doszczętnie każde miasto na ziemi w przeciągu dwóch do trzech dni.

Pewien bogaty przemysłowiec amerykański, po przeczytaniu raportu, dotyczącego produkcji sztucznych włókien ofiarował Biuru Technicznemu 20 milionów dolarów za wyłączność posiadania tej tajemnicy, ale oferta została, oczywiście, odrzucona. *Tajemnice wynalazków wojennych stają się obecnie własnością publiczną.*

Pomoc w rozbudowie — obowiązkiem każdego socjalisty

Wzorowy ośrodek szkoleniowy

buduje Organizacja Młodzieży TUR w Otwocku

Jak wiadomo, Organizacja Młodzieży TUR rozpoczęła szeroko zapianowaną akcję rozsprzedaży cegiełek na odbudowę i urządzenie Socjalistycznego Ośrodka Szkoleniowego im. St. Dubois w Otwocku.

Dnia 19 bm. odbyła się w Ośrodku konferencja z udziałem przewodniczących i sekretarzy kół szkolnych i dzielnic OMTUR, przewodniczących i sekretarzy Komitetów Wojewódzkich, przewodniczących kół ministerialnych PPS oraz członków Komitetu Centralnego OM TUR. W konferencji wzięli również udział przedstawiciele najwyższych władz państwowych i partyjnych z przewodniczącym CKW PPS — tow. Osóbką-Morawskim i prezesem CUP — tow. min. Bobrowskim na czele oraz zaproszeni goście.

Z RUIN POWSTAŁY JASNE DOMY

Po zagajeniu konferencji przez kierownika Ośrodka — tow. Mościckiego, Przewodniczący KC OM TUR tow. Ryszard Obrączka nakreślił historię Ośrodka. Zaledwie rok temu decyzją ówczesnego Premiera tow. Osóbki-Morawskiego Ośrodek został przyznany Organizacji Młodzieży TUR. W tym okresie czasu, z szeregu zdewastowanych niemal doszczętnie budynków (nawet kable były powyrywane ze ścian), OMTUR doprowadził już do stanu używalności trzy domy, czwarty zaś będzie wykończony w końcu maja b. r. Z tą chwilą Ośrodek będzie mógł łatwo pomieścić jednocześnie trzystu kursantów. Jak widać, osiągnięcia są ogromne, tym większe, że zrealizowane przy pomocy skromnych stosunkowo subwencji, uzyskiwanych na ten cel przez organizację od różnych instytucji.

JESZCZE ROK TEMU W NAMIOTACH

Pierwszy kurs, w lipcu 1946 r. odbywał się z braku pomieszczeń, w namiotach rozstawionych w lesistym terenie Ośrodka. Dzisiaj młodzi socjaliści mieszkają w jasnych, czystych pokojach, korzystają z natrysków i wanien, uczą się w jasnej sali wykładowej i pokojach, bawią w kulturalnie urządzonej świetlicy, czytają w przemiłej czytelni.

Te piękne osiągnięcia nie zamykają jednak szerokich ambicji OMTUR. Trzeba jeszcze wyremontować dwa pozostałe budynki, urządzić w miejscu dawnej stołówki salę teatralną, obliczoną na 600 osób, wybudować boiska sportowe, basen pływacki i wprowadzić wiele, wiele innych niezbędnych dla młodzieży urządzeń. Trzeba więc zdobyć nowe poważne fundusze, umożliwiające realizację tak poważnych zadań.

POTRZEBA PRACY I PIENIĘDZY

Dlatego też został powołany przy KC OMTUR Krajowy Komitet Wykonawczy Akcji Zbiórki na odbudowę Socjalistycznego Ośrodka Szkoleniowego im. St. Dubois w Otwocku, który przeprowadzi zbiórkę na terenie całego kraju, tak, aby z chwilą jej ukończenia, t. zn. z końcem 1947 r. zebrane fundusze umożliwiły pełną realizację zamierzonych planów.

Budowa takiego ośrodka wobec **ogromnego napływu nowego narybku do partii i organizacji, który trzeba wykształcić i wychować na wzorowych socjalistów,** staje się koniecznością chwili. Ośrodek ma być kuźnią działaczy socjalistycznych nietylko młodzieżowych, lecz i partyjnych. Dlatego idea jego utworzenia musi być bliska towarzyszom OMTUR, PPS i wszystkim sympatykom ruchu socjalistycznego. Masowy udział w zbiórce umożliwi pełną realizację tych wielkich zamierzeń, umożliwi — co zdawało by się ponad siły — stworzenie wzorowego nietylko dla kraju, lecz i dla zagranicy ośrodka.

KOŁA SENIORÓW OMTUR

W konferencji zabrał również głos tow. min. Osóbka-Morawski, wysuwając projekt utworzenia kół **seniorów OMTUR.** Organizacja taka, działająca w całym kraju, mogłaby spełniać niejako rolę **towarzystwa pomocy Organizacji Młodzieży TUR.** Młodzież przyjmuje ten projekt entuzjastycznie, a „starzy" towarzysze z PPS, obecni na sali, z prezesem, tow. Bobrowskim na czele, zgłosili swe przystąpienie do akcji.

Walka z nadużyciami

Spekulanci krakowscy w obozie pracy

Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Krakowie przy współudziale MO, brygady Ochrony Skarbowej oraz OKZZ przeprowadziła akcję specjalną, mającą na celu kontrolę sklepów i kiosków z wyrobami tytoniowymi. W wyniku tej akcji stwierdzono, że niektórzy nieuczciwi kupcy krakowscy, kierując się chęcią szybkiego wzbogacenia się, pobierali ceny wyższe, aniżeli zostały ustalone urzędowo.

Spekulanci skierowani będą do obozu pracy przymusowej w Milęcinie.

Parowozy z USA do Polski

W lipcu br. nadejdzie do polskich portów pierwsza partia nowozakupionych parowozów ze Stanów Zjednoczonych. Są to parowozy ciężkiego typu nieznanego dotychczas w Europie.

Dostosowane one będą do polskich warunków technicznych i użyte na magistrali węglowej Śląsk — porty ujścia Wisły.

Do Łodzi przyjedzie

delegacja czeskich pisarzy

(t) Do Polski przybyła onegdaj 7-osobowa delegacja pisarzy czeskich. Pisarze czechosłowaccy zabawią w kraju około 10 dni.

Jak nas informują, w sobotę rano wycieczka literatów czeskich zawita także do Łodzi, gdzie podjęta zostanie przez tutejszy oddział Zw. Zaw. Literatów Polskich. Projektowana jest wspólna wymiana zdań na temat zacieśniającej się współpracy kulturalnej polsko-czechosłowackiej, zwiedzenie wystaw i teatrów. (W ramach wymiany kulturalnej polsko-czeskiej przewidziany jest wyjazd zespołu Teatru WP z „Krakowiakami i Góralami" do Pragi Czeskiej).

Historia narodów całego świata

Akademia Nauk w ZSRR przygotowuje wielkie dzieło, złożone z 10 tomów o historii i kulturze narodów całego świata. Gotowe do druku są tomy, dotyczące narodów kaukaskich (Gruzja, Armenia, Azerbejdżan) oraz tomy poświęcone Australii, Ameryce i Wschodniej Europie.

Wydawnictwo to opracowywane jest pod kierownictwem wybitnego uczonego prof. Sergiusza Tołstoja.

Wystawa Książki Polskiej

przewieziona zostanie do Częstochowy

(a) Wystawa Książki Polskiej w Łodzi zamknęła swoje podwoje i w najbliższych dniach przewieziona zostanie do Częstochowy.

Wystawa Książki Polskiej, zorganizowana i otwarta po raz pierwszy po wojnie w Łodzi, zostanie przekształcona na objazdową, co pozwoli zapoznać się z dorobkiem piśmiennictwa powojennego ogółowi społeczeństwa polskiego. Pierwszy wyjazd nastąpi w tych dniach do Częstochowy, gdzie zostanie ona zaprezentowana w ramach wystawy szkolnictwa zawodowego szkół średnich.

W ramach wystawy oświatowej wystawi również swoje eksponaty Dyrekcja Lasów Państwowych z Łodzi, które umieszczone zostaną w pawilonie słowiańskim zeszłorocznej wystawy rolniczo-handlowej.

ODGŁOSY ze ŚWIATA

Środek na szczury „1080"

PODCZAS ostatniej wojny kontrwywiad angielski stwierdził, iż Niemcy opracowali metody rozsiewania zarazków chorobowych wśród ludności cywilnej oraz wojskowych przy pomocy szczurów. Dlatego też rozpoczęto zakrojoną na szeroką skalę kampanię, zmierzającą do wynalezienia skutecznej broni przeciwko szczurom. Po przeprowadzeniu 1080 doświadczeń, odkryto wreszcie skuteczny środek, który nazwano „1080".

Zdarza się niekiedy iż jakiś środek działa doskonale w laboratorium zawodzi jednak w zastosowaniu praktycznym. Nadarzyła się jednak okazja wypróbowania „1080" w praktyce". Zastosowano mianowicie tę trutkę w Baltimore, gdzie szerzyła się plaga szczurów. Najstraszliwiej nawiedzone zostały tereny szpitala, gdzie w okresie czasu między 1940 a 1944 r. zanotowano 193 wypadki ciężkich pokąsań. Ludność miasta poczynała burzyć się przeciw bezsilności władz, a wreszcie zdecydowano zastosować „1080". Zorganizowano specjalne brygady, podzielono całe miasto na poszczególne dystrykty i jednej nocy rozłożono truciznę we wszystkich blokach domów. Nazajutrz znaleziono przeciętnie w każdym bloku po 100 zdechłych pasożytów. Nowy środek zyskał sobie sławę i zaczęto stosować go powszechnie. W przeciągu roku wytępiono w Baltimore przy pomocy „1080" 160,000 szczurów.

Jak zostać wielkoludem?

OLBRZYMI przychodzą przeważnie na świat, jako nienormalnie wielkie dzieci o niezwykłej wadze. Np. słynny wielkolud Carnera ważył, jako noworodek 28 funtów, a Rosjanin Kalmikoff — 29 funtów. Pewien sierżant amerykański, Oakeley, zamiłowany w boksie, chciał koniecznie dojść do wagi 250 funtów, by móc walczyć w innej kategorii, niż waga musza i piórkowa. Zaczął więc intensywnie odżywiać się. Pod pieczą doktora począł spożywać ogromne ilości nabiału, mięsa i tłuszczu, soląc wszystko bardzo mocno, tak, by móc wypić po trzy litry mleka dziennie. Naturalnie przytył bardzo i nabrał sił, ale nie stał się olbrzymem.

Autentyczny olbrzym Hamdy Mustafa w Egipcie pochłania dziennie po cztery funty mięsa, kilogram kartofli, kilo warzyw, pół kilo masła, lub innego tłuszczu, olbrzymią ilość ryżu i wypija po cztery do pięciu litrów mleka dziennie.

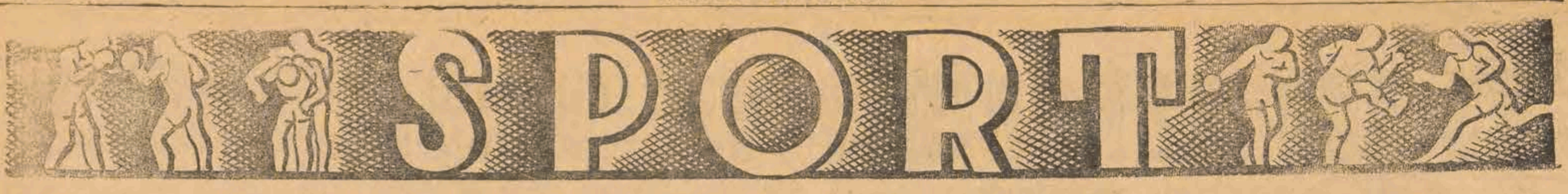
Najwięcej olbrzymów rodzi się w Japonii gdzie przychodzą oni na świat w rodzinach siłaczy. Ci przyszli siłacze są intensywnie karmieni od wczesnego dzieciństwa i waga ich oraz objętość muskułów dochodzą do nieprawdopodobnych wymiarów. Niektórzy siłacze japońscy ważą po 300 kilogramów i twierdzą, że najwięcej siły daje ryż, którego spożywają ogromne ilości.

Siłacze potrzebują także znacznie więcej snu, niż normalni ludzie, mianowicie 10 do 16 godzin na dobę.

STALOWE MU SKUŁY.



— Ach, jakie ty masz stalowe muskuły, mój miły!



Już wkrótce wprowadzony zostanie

totalizator w sporcie

Najprawdopodobniej już za 2 miesiące wprowadzony będzie w całym kraju t. zw. totalizator sportowy, pozbawiony jednakże wszelkich elementów niezdrowego hazardu. Organizatorom za wzór posłużyły podobne typpingpool'e, jakie od dłuższego czasu z powodzeniem funkcjonują w Anglii, Szwajcarii i Szwecji. Całkowity dochód z tej sportowej loteryjki przeznaczony będzie na odbudowę zniszczonych podczas wojny stadionów i urządzeń sportowych, zwłaszcza na Ziemiach Odzyskanych. Pieniądze uzyskane tą drogą obrócone zostaną także na przygotowania do najbliższej olimpiady, kursy instruktorskie a nawet szpital dla sportowców.

Totalizator sportowy odbywać się będzie również korespondencyjnie, t. zn. do specjalnych kolektur rozsianych po całym kraju do czwartku każdego tygodnia wysyłać się będzie odpowiednio wypełnione kupony, wycięte z jednego z trzech największych pism sportowych w kraju. Do kuponów dołączać się będzie odpowiednią stawkę, która będzie niska, nie wyższa w każdym bądź razie niż 100 zł.

Projektuje się wprowadzenie totalizatora do prawie wszystkich gałęzi sportu, jednakże największym powodzeniem cieszyć się on będzie bezwątpienia w piłce nożnej. Dla biorących udział w totalizatorze projektuje się wprowadzenie rubryk: „które drużyny wygrają na własnym boisku", „drużyny, które wygrają tego dnia", „wyniki remisowe w danym dniu", „drużyny, które wygrają na obcym boisku" i t.p. Wygrane zależeć będą od ogólnego wpływu, dzielonego przez ilość wygrywających, każda rubryka jednakże będzie miała swoją własną pulę.

Przed ważnymi meczami międzynarodowymi wprowadzony zostanie totalizator nieco zmodyfikowany. Trzeba będzie podać dokładny wynik spotkania i wynik do przerwy.

Specjalna komisja organizacyjna przy PUWF zajmować się będzie każdorazowo programem typowania.

Jeśli komuś uda się odgadnąć wyniki jednej z rubryk, zawiadamia on o tym totalizatora, który po sprawdzeniu wysyła mu wygraną pocztą. Typping-pool zostanie tak zorganizowany, iż wszelkie nadużycia będą wykluczone.

Dziś o 17-tej

Sportowa Łódź

spotka się na stadionie Ł. K. S.

W ub. sezonie ustaliła się już w Łodzi tradycja czwartkowych meczów piłkarskich. W bieżącym roku pierwszą tego rodzaju imprezą będzie dzisiejsze spotkanie towarzyskie dwu teamów złożonych z dziennikarzy sportowych i artystów scen łódzkich.

Drużyny wystąpią w składach następujących:

Artyści: Łapicki (Łabuński), Żukowski, Jankowski, Witas, Dziewoński, Szymański, Szwajcer, Duszyński, Dymsza, Sutth, Pichelski.

rez.: Bracia Kowalscy, Koszela i Darski.

Prasa: Szumlewski, (Wyrzykowski), Rozmysłowicz, Skibicki, Wanatowski, Kucharski, Piekarski, Nieciecki Kaczmarek, Lachowicz, Chłodziński, Zabrodski.

rez.: Sawicki, Kozera, Królewski, Fajge, Busiakiewicz.

Mecz sędziować będzie mjr. M. Sznajder w asyście Danuty Szaflarskiej, Hanki Bielickiej, Stefanii Grodzieńskiej, Ireny Malkiewicz, Henryki Stankiewicz, Stanisławy Piaseckiej i Basi Fijewskiej.

Mecz ten odbędzie się na stadionie ŁKS. Początek punktualnie o godz. 17-ej.

Sprawdzimy słuszność decyzji P. Z. B.

na meczu Ł. K. S. — Milicyjny

Dublin był momentem przełomowym w tegorocznym sezonie pięściarskim. Mistrzostwa Europy zakończyły się wprawdzie dość przykro dla naszych barw, tym nie mniej zainteresowanie boksem z pewnością nie zmniejszyło się. Sprawdzimy to zresztą już za kilka dni na rewanżowym meczu o mistrzostwo Polski: ŁKS — Milicyjny KS Gdańsk.

Mecz ten nie będzie tylko dopełnieniem formalności. Bez względu na to jak kształtują się szanse obu finalistów, na niedzielne spotkanie patrzeć będziemy również pod kątem słuszności niektórych decyzji p. Suszczyńskiego. Nie interpretujemy porażki barw polskich w Dublinie jako błędu kapitana PZB, ale wydaje nam się, że właśnie przy tak minimalnych szansach, jakie Polacy w ogóle mieli na mistrzostwach, można było i należało wysłać taką ósemkę, aby nikt w kraju nie mógł obwinić o klęskę władz naczelnych boksu.

Z różnych stron wysuwano objekcje odnośnie wagi muszej, którą w Dublinie reprezentował Malak. Podkreślano natomiast zgodnie, że pod nieobecność Stasiaka i Bazarnika do Irlandii powinien pojechać bombardier Sowiński. Poznań chciał inaczej. Czy miał rację, okaże się w niedzielę na pojedynku Stasiak — Sowiński.

Podobnie ma się sprawa w wadze półśredniej, gdzie nie pojechał pogromca Olejnika i Wilińskiego — Iwański, ale łodzianin Trzęsowski. Niektóre koła oceniały decyzję wysłania Misia jako gest wspaniałomyślności PZB w stosunku do ŁOZB. Trudno się wprawdzie zgodzić z takim rozumowaniem, nie mniej jesteśmy bardzo ciekawi ile naprawdę wart jest Iwański.

Jego walka z Olejnikiem będzie chyba najbardziej emocjonującym momentem meczu. To nie tylko rewanż za porażkę z dnia 4 maja. To również walka o moralny prymat wśród półśrednich.

Nagrody Kuriera Popularnego zostaną dziś wręczone na ŁKS-ie

Dziś na stadionie ŁKS przed meczem Prasa — Artyści nastąpi wręczenie nagród trzem zwycięzcom tegorocznego plebiscytu naszego pisma na trzech najlepszych sportowców Łodzi.

Przypominamy, że triumfatorami naszej ankiety zostali: Stanisław Baran, Józef Pisarski i Jadwiga Wajsówna.

Tenisiści Ł. K. S.

przy pracy

W dniu 29.5. r.b. odbyło się Walne Zebranie członków Sekcji Tenisowej ŁKS, na którym wybrano następujący Zarząd:

Kierownik Sekcji — Lange Zygmunt, Zast. Kierownika — Korcelli Mieczysław, Sekretarz — Małcużyński Jan, Skarbnik — Scheunert Włodzimierz, Gospodarz — Sułkowski Kazimierz, Kapitan Sportowy — Król Władysław.

TURNIEJ WEWNĘTRZNO-KLUBOWY ŁKS.

Turniej tenisowy o mistrzostwo Klubu trwać będzie od dnia 5 do 8 czerwca r.b.

Zapisy na boisku przyjmuje ob. Król Władysław.

TURNIEJ DLA MŁODZIEŻY ZRZESZONEJ I NIEZRZESZONEJ

odbędzie się w dniach 13, 14, 15 czerwca r.b. W celu spopularyzowania sportu tenisowego wśród mas ŁKS urządza bezpłatny turniej dla młodzieży do lat 20, przy czym żadne opłaty pobierane nie będą. ŁKS dostarczy odpowiednią ilość piłek.

Zapisy przyjmuje na boisku ob. Król Władysław.

*

Bezpłatne treningi dla juniorów Sekcji Tenisowej ŁKS z trenerem Nowakiem odbywają się w poniedziałki, środy i piątki, każdego tygodnia, w godz. od 15 — 17-tej.

Zawody szkolne w Łowiczu

W niedzielę odbyły się w Łowiczu międzyszkolne zawody lekkoatletyczne, które dały następujące wyniki:

Dziewczęta:

60 m. 1. Umińska 8,3, 2. Kosiorkówna 8,5, 3. Kłębkówna 8,8.

Skok w dal:

1. Umińska 4,30, 2. Kłębkówna 3,97, 3. Łusiakówna 3,65.

Skok wzwyż:

1. Umińska 1,30, 2. Łusiakówna 1,15.

Chłopcy:

100 m. 1. Kłębek 12,1, 2. Michaluk 12,1, 3. Falkowski 12,6, poza konkursem Walczak 12,0.

Skok wdal:

1. Gałązka 5,51, 2. Falkowski 5,41, 3. Kłębek 5,38, poza konkursem Walczak 5,65.

Skok wzwyż:

1. Gałązka 1,45, 2. Falkowski 1,40, 3. Rasiński 1,40, 4. Grzegory 1,40.

Kula (5 kg.):

1. Rasiński 13,60, poza konkursem Wojda 14,30.

EWà.



65)

— Dowidzenia, kapitanie! — powiedział — Proszę przestać myśleć o całej sprawie, chyba, oczywiście, że prześlemy panu jakieś szczególne instrukcje. Niestety, to jedyna droga, którą wskazuje rozsądek! Jesteśmy zresztą spokojni, że uda się panu pomścić...

Renaud, któremu to zdanie nie spodobało się, pozwolił sobie na przyjemność starcia na chwilę obleśnego uśmiechu, wrytego na gliniastym obliczu administratora.

— Obawiam się, że nie prędko będę miał tę okazję — powiedział — Zaczyna się okres pięknej pogody.

Administrator otworzył oczy, wzniósł je z wyrazem bólu do sufitu, po czym uśmiechnął się jeszcze raz i pochylając głowę, zamknął za Renaud'em drzwi.

VIII.

Ryk syreny odpływającego parowca wdarł się do jadalni przez otwarte okno, w którego ramach, rysował się nad wysokim renesansowym fotelem wąski skrawek nieba i redy. Renaud ujrzał przepływający między tymi ramami czerwony żagiel, który błysnął wesoło na krótką chwilę i szybko znikł. Wówczas kapitan opuścił znów spojrzenie na swój talerz z fasolą. Siedział przy kolacji na przeciwko żony, i Ywonna, wysłuchawszy ostatniego apelu transportowca, rzekła:

— Czy wiesz, co powinieneś zrobić? Powinieneś odjechać, przyjąć dowództwo jakiegoś dalekiego rejsu...

Renaud podniósł głowę i spojrzał na nią ze zdumieniem. Wyraziła w tej chwili rozwiązanie, do jakiego doszedł po długich, pełnych rozpaczy rozmyślaniach, które męczyły go po całych dniach i nocach, od chwili jej powrotu z kliniki. Ale ta rada, jakiej mu udzieliła i która dojrzewała w niej przez bardzo długi czas, kapitanowi mogła wydać się tylko czystym szaleństwem i zaniepokoiła go, jak atak maligny. Jakże niewiele orientował się w cierpieniach, które ją podyktowały!

Na skutek swej choroby Ywonna — o dziesięć lat zawcześnie — natknęła się, jak na wyrastający przed nią nagle mur, na bolesny problem starości kobiecej, i pewnego dnia, przyglądając się sobie w lustrze, odczytała fatalny wyrok, płynący ku niej z jej własnego odbicia: „Jesteś stara i brzydka... utraciłaś cały wdzięk... nie posiadasz już żadnych praw..."

Bo tylko mężczyzna starzeje się bezkarnie, zachowując dzięki swemu stanowisku i pracy, miejsce, jakie stworzył sobie na tym świecie, którym przeważnie żądzą sześćdziesięcioletni starcy, sprawujący swą władzę na zasadzie osiągniętych w przeszłości sukcesów. Ale kobieta pozostaje niewolnicą swej powłoki zewnętrznej: najpoważniejsza nawet odczuwa swój upadek z chwilą, gdy przestaje być pożądana i każda cierpi z powodu twardego prawa biblijnego, na mocy którego czerstwy małżonek, wprowadza do swego łoża młodą niewolnicę.

Żony marynarzy, zależne przez całe życie od kaprysów wiatrów i oceanów nauczyły się sztuki cierpliwości i rezygnacji, i umieją z większą łatwością od innych ugiąć się przed koniecznością pewnych wyrzeczeń. Potężnym ich sprzymierzeńcem jest nieobecność. Nie oczekują od niej cudów, ale wiedzą doskonale, jak silną odtrutką jest niezmierzona przestrzeń wód: wystarcza kilka dni, spędzonych na morzu, by spłukać z serca marynarza wszelki osad przesytu.

(D. c. n.)

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94.

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Czyńskiego (Rokicińska 53), Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Rowińskiej - Koprowskiej (Plac Wolności 2), Stanielewicza (Pomorska 91), Sinieckiej (Rzgowska 51), Dancerowej (Zgierska 61).

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś z powodu prób generalnych „Celestyny" przedstawienie zawieszone.

„CELESTYNA" W TEATRZE WOJSKA

W dniu 24 maja Państwowy Teatr Wojska Polskiego wystąpi z dawno oczekiwaną premierą tragikomedii hiszpańskiej „Celestyna". Nieznany u nas utwór Ferdynanda Rojasa, z końca XV w., rozpoczynający epokę wielkiego dramatu hiszpańskiego, grany był we współczesnej adaptacji P. Acharda przeszło 2000 razy w Paryżu, wszedł następnie na deski czołowych scen zagranicznych, jako największy sukces repertuaru europejskiego po wojnie. Rzecz ukaże się w przekładzie J. W. Gomulickiego w reżyserii L. Schillera, oprawie dekoracyjnej i kostiumowej Wł. Daszewskiego, ozdobiona muzyka T. Kiesewettera, w obsadzie, którą tworzą: J. Chojnacka, E. Kunina, B. Bronowska, R. Hanin, I. Krasnowiecka, J. Gosławska, M. Koranówna, Z. Rzuchowska, A. Łapicki, H. Borowska, T. Cygler, W. Kaczmarski, T. Woźniak, K. Dejnek, Z. Szymański.

Młodzieży w wieku szkolnym nie przysługuje prawo wstępu na to widowisko.

TEATR TUR

Dziś i dni następnych o godz. 19 min. 15 arcydzieło polskiej komedii Al. Fredry „Śluby Panieńskie" w reżyserii St. Daczyńskiego, dekoracjach J. Kosińskiego. Udział biorą: B. Filewska, J. Macherska, B. Sojecka, A. Bogucki, St. Łapiński, J. Pilarski, T. Woźniak.

TEATR KAMERALNY D. Ż.
ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codziennie o godz. 19 min. 15, sztuka J. B. Priestley'a „Miasto w Dolinie".

Udział biorą: Hanna Bielicka, Kazimierz Dejunowicz, Barbara Drapińska, Halina Drohocka, Wanda Jakubińska, Adam Mikołajewski, Ludwik Tatarski, Zofia Wierzejska i Feliks Żukowski.

Kasa czynna od 10-ej do 12-ej i od 15-ej. Tel. 123-02.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"

Dziś o godz. 19-tej w dalszym ciągu piękna operetka w przekładzie L. Śliwińskiego z muzyką E. Kalmana „Księżniczka Czardasza". Udział bierze cały zespół artystyczny, chór, balet i wielka orkiestra „Lutni" pod batutą Z. Wiehlera.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni, przy ul. Piotrkowskiej 102a, a od godz. 17.30 w kasie teatru.

TEATR „SYRENA"
Traugutta 1

Dziś i codziennie „ARTYŚCI" z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia z A. Dymszą w roli głównej na czele zespołu „Syreny".

Początek przedstawienia o godz. 19.30. Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-ej. Tel. 272-70.

TEATR KUKIEŁEK RTPD
ul. Nawrot 27

Codziennie widowisko zamknięte dla szkół, w niedziele i święta o godzinie 12-ej sztuka p. t. „Dziwny Doktór".

Odczyt

W NACZELNEJ ORGANIZACJI TECHNICZNEJ

W piątek, dnia 23 maja r. b. o godz. 19-ej w sali Naczelnej Organizacji Technicznej, przy ul. Piotrkowskiej 102, Dziekan Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej Prof. Dr. Alicja Dorabialska wygłosi odczyt na temat: „Nowe pierwiastki chemiczne", na który zainteresowanych zaprasza Zarząd.

RADIO

7.02 Muzyka, 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy, 8.30 Informacje ogólnopolskie, 8.40 Skrzynka P.C.K., 13.00 Aud. szkolna 14.00 „60 minut w Krainie Operetki", 15.00 „Śpiewamy piosenki", 15.20 Pogadanka „Polskiej Rodziny Radiowej", 15.25 „Ze świata radia", 15.30 Pog. sportowa, 16.30 Beethoven — Sekstet Es-dur, 16.55 Aud. dla młodzieży — „Wizyta inspektorki pracy w warsztacie ślusarskim", 17.10 Komentarz gospodarczy, 17.20 „Muzyka dla wszystkich" Wyk.: Orkiestra P. R., 18.20 Aud. poetycka — „Z poezji Cypriana Norwida pt. „Sieroty", 18.30 „Nauka przy głośniku" 1) Głos Ameryki", 2) „Energia atomowa" — odczyt wygł. przez dr. Rayskiego, 18.55 (z Łodzi) „Proces 29 proletariatczyków" — aud. oświatowa TUR-u, 19.05 (z Łodzi) „W przededniu Święta Ludowego", 19.15 (z Łodzi) „Liryzm wspomnienia szkolnego", 19.25 (z Łodzi) Wiadomości sportowe, 19.30 (z Łodzi) Koncert solistów. Wyk.: — Z. Włodowski — klarnet, J. Wasilewski — waltornia, przy fortep. A. Tabaksblatt, 20.02 Dziennik, 20.30 „Koncert na obłoku", 21.00 Słuchow. p.t. „Piękna Helena" — W. Grubińskiego, 21.25 „Melodie świata" w wyk.: K. Kaliszewskiej z tow. Sekstetu Jazzowego J. Haralda, 22.00 Kwadrans prozy — „Popioły" S. Żeromskiego, 22.15 (z Łodzi) VI-ta aud. z cyklu pośw. twórz. K. Szymanowskiego, 23.00 Ostat. wiad. dziennika radiowego.

Kina

„ADRIA" — „Młodość Poety".
„BAJKA" — „Paweł i Gaweł"
„BAŁTYK" — „Biały Kieł".
„GDYNIA" — „Ada to niewypada".
„HEL" — „Kryzys skończony"
„MUZA" — „Skandal".
„POLONIA" — „Historia Jednego Franka".
„PRZEDWIOŚNIE" — „Ludzie i Manekiny".
„ROBOTNIK" — „Jesse James".
„ROMA" — „Dusze Nieujarzmione".
„REKORD" — „Synowie"
„STYLOWY"—„Ada to niewypada".
„ŚWIT" — „Król Brodway'u".
„TATRY" — „Doktór Murek".
„TĘCZA" — „Biały murzyn"
„WOLNOŚĆ" — „Ostatnia szansa".
„WISŁA" — „Młodość Tomasza Edisona"
„WŁÓKNIARZ" — „Na Granicy".
„ZACHĘTA" — „Wołga, Wołga"
„OŚWIATOWE" — „Dzieci Kapitana Granta".

—o—

POCZĄTKI SEANSÓW:

Kina „Adria", „Bajka", „Muza", „Przedwiośnie", „Roma", „Rekord", „Stylowy", „Świt", „Wolność", „Zachęta" — rozpoczynają seanse w dni powszednie godzina 16.30, 18,30 i 20.30, w niedziele i święta od godz. 14.30.

Kina „Bałtyk", „Gdynia", „Hel", „Tatry", „Robotnik", „Tęcza", „Włókniarz" i „Wisła" — rozpoczynają seanse w dni powszednie godz. 17, 19, 21, w niedziele święta od godz. 15-ej.

Kino „Polonia" — rozpoczyna seanse w dni powszednie godz. 15-ta, 17,35 i 20.10, w niedziele i święta od godz. 12,30.

KONCERTY

FILHARMONIA ŁÓDZKA

23 maja b. r. o godz. 20, odbędzie się XXX Koncert symfoniczny z udziałem znakomitej pianistki Bożeny Matulewicz, która odegra Beethovena Koncert fortepianowy c-moll. Program orkiestry zawiera Webera uwarturę do opery „Wolny strzelec" oraz czwartą symfonię Czajkowskiego. Dyryguje Tomasz Kiesewetter. Bilety sprzedaje kasa kina „Bałtyk", Naturowicza 20.

Usprawnienie aparatu samorządowego

Nieprodukcyjni urzędnicy miejscy zostaną zwolnieni

Czynniki rządowe podjęły energiczną walkę z biurokracją i nieróbstwem w urzędach i przedsiębiorstwach państwowych. Hasło to podchwycone zostało również przez władze samorządowe, które pragną oczyścić swój aparat od niepożądanego, nieprodukcyjnego elementu.

Zagadnienie usprawnienia aparatu administracyjnego w łódzkim samorządzie dawno już było rozpatrywane przez władze. Zdawano sobie sprawę, że w wielu wypadkach agendy miejskie cierpią z powodu znacznych przerostów biurokracyjnych. Po biurach i urzędach kręcą się różne sekretarki czy maszynistki, które właściwie nie miały nigdy nic wspólnego z istotnymi funkcjami poszczególnych resortów. Z powodu niewielkiej wydajności ich pracy liczba zatrudnionych przez magistrat urosła do kilkunastu tysięcy ludzi, tak że pobory pracowników pochłaniają znaczną część budżetu.

Obecnie po przestudiowaniu całej sprawy, postanowiono przystąpić do uporządkowania gospodarki i na tym odcinku. Jak słychać, zapadła już uchwała w przedmiocie wymówienia z pracy na 3 miesiące około 2.000 pracownikom miejskim we wszystkich wydziałach. Zwolnieni mają być — podobno jak to już uczyniono w niektórych centralnych zarządach naszego przemysłu — skierowani do innych działów produkcyjnej pracy, do organizacji gospodarczych lub do przemysłu, zgodnie ze swymi właściwymi kwalifikacjami, gdzie pracować będą niewątpliwie z większym pożytkiem.

Jeśli te zamierzenia zostaną urzeczywistnione stopniowo i z rozmysłem, tak, aby przesunięcia dotyczyły istotnie urzędników nieprodukcyjnych i niewykwalifikowanych, a nie dotknęły starych i wypróbowanych pracowników miejskich — wówczas władze miejskie — jak nas zapewniają — potrafią usprawnić swoją działalność i zwiększyć prężność organizacyjną swoich agend.

Należy zaznaczyć, że wśród pracowników wymówionych, będą głównie tacy, którzy pracują jednocześnie w innych instytucjach a urzędom komunalnym poświęcali zaledwie kilka godzin dziennie.

Kurs dla kierowników kolonii

(a) W związku z rozpoczynającą się akcją kolonii i półkolonii dla dzieci, Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci organizuje w dniach od 10.6 do 20.6 br. skoszarowany kurs dla kierowników kolonii i półkolonii letnich.

Celem kursu jest przeszkolenie fachowe personelu, któremu powierzone zostaną tysiące dzieci.

Nowa przychodnia PCK

Polski Czerwony Krzyż w Łodzi, pragnąc udostępnić jak najszerszym zastępom dzieci i młodzieży szkolnej otrzymanie porady lekarskiej w zakresie wszystkich specjalności — otworzył III-cią Przychodnię Lekarską PCK dla dzieci i młodzieży.

W III-ciej Przychodni Lekarskiej PCK — dzieci i młodzież otrzymać mogą wszelkiego rodzaju zastrzyki, szczepienia zapobiegawcze, oraz zabiegi z zakresu światłolecznictwa.

Ceny przystępne. Młodzież szkolna korzysta z opłat ulgowych. Podopieczni PCK otrzymują porady bezpłatnie.

Godziny przyjęć: od 8 do 16-ej. Adres: Składowa róg Kilińskiego.

Przed Świętem Morza

Projektowany program obchodu w Łodzi

(t) Odbyło się wczoraj posiedzenie komitetu wykonawczego Ligi Morskiej w Łodzi, na którym omówiono w ogólnym zarysie program tegorocznego Święta Morza. Przedstawia się on jak następuje:

W niedzielę, 22 czerwca rb. odbyć się ma w Helenowie wielka zabawa ludowa, podczas której m. in. nastąpi poświęcenie pięciu nowych łodzi jednego z oddziałów Ligi Morskiej. W poniedziałek odbędzie się na ulicach capstrzyk. Wieczorem nastąpi podniesienie symbolicznej bandery na Placu Wolności.

W ciągu dnia wtorkowego we wszystkich szkołach i kołach fabrycznych odbędą się pogadanki i odczyty na tematy morskie. Po pogadankach przewidziana jest wszędzie część artystyczna. W środę 25-go czerwca odbędzie się centralna akademia dla społeczeństwa.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRAKYCH

3-ci dzień ciągnienia I-ej Klasy 50 Jubileuszowej Loterii

Wygrana 500.000 zł na Nr 45994; (padła w Szczecinie).

Wygrane po 100.000 zł na NrNr 24365 55469 59089 60245 60733

Wygrane po 20.000 zł na NrNr 2281 3907 23790 60434 74398

Wygrane po 10.000 zł na NrNr 4887 6446 6983 12092 12545 13560 15955 24289 25386 25802 39074 41751 51735 52340 52391 55046 57047 67133 70622 73220

Wygrane po 5.000 zł na NrNr 1714 2601 6059 6552 7677 9881 10077 10783 10930 13364 13466 15796 19957 24799 27097 28419 29899 30154 32141 34702 37194 38045 40531 42094 42360 47934 48212 48673 49598 50254 51944 53617 55251 62212 63601 65616 66570 67279 70997 71246

Wygrane po 2.000 zł na NrNr 52 1398 2048 2430 3027 4409 4639 5362 6850 7310 7344 7796 8170 9583 9869 10100 11407 11169 11183 12824 13337 13858 14088 15577 17550 17816 18332 19551 20330 20793 21562 21607 22430 23319 23968 25178 25671 26713 27810 27933 28015 28843 29877 30747 30772 31157 31404 32309 32929 34553 35021 35220 35471 35901 36306 36508 36667 37646 39218 41741 42968 43908 43962 44934 46323 47489 49611 49750 50001 50354 51744 51873 52013 52786 53171 53985 54299 54922 55784 56607 56923 57324 58650 59328 60313 62013 62247 62574 62924 64029 65819 67050 68535 68941 69203 70884 71108 72319 74491 74586

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł z 2-ego dnia ciągnienia

10027 034 129 194 257 275 288 395 426 435 472 549 572 858 887 919 11023 037 076 136 180 208 311 320 355 442 465 527 592 610 765 840 908 961 962 964 985 999 12023 184 228 230 234 280 299 311 428 526 698 794 965 966 973 13114 134 317 363 469 483 590 653 669 771 925 14019 116 134 159 177 179 300 336 405 666 741 15132 200 205 269 292 351 480 610 770 785 823 835 16010 025 120 436 467 600 735 749 862 864 995 17012 024 134 191 211 236 332 476 526 531 541 624 902 960 18023 072 091 149 161 172 335 369 403 438 607 727 741 777 788 807 964 988 19019 028 086 180 190 248 415 498 610 623 629 742 752 833 924

20100 209 249 442 444 580 604 668 682 741 816 21106 108 113 117 120 131 136 328 399 766 769 818 947 22021 227 284 287 301 316 324 327 357 359 601 689 733 751 833 848 893 944 965 23212 345 391 627 655 697 768 875 24116 152 189 274 361 430 434 466 478 484 525 528 682 687 705 752 761 772 822 862 25107 234 237 270 274 362 429 517 551 607 753 775 785 848 869 26188 234 284 331 420 561 690 824 849 926 933 27000 294 295 315 332 337 417 422 734 749 753 779 955 973 28162 264 411 478 483 510 784 801 927 29112 180 207 227 322 430 491 523 666 734 746 760 801 811 829 836 845 858 980 989

30230 313 394 399 452 484 538 573 598 661 692 715 823 943 947 986 31049 034 134 162 239 254 274 304 326 498 721 763 805 848 863 898 986 32021 072 082 162 227 252 292 387 462 602 964 988 33103 136 150 190 539 633 635 674 726 777 798 905 978 34002 075 170 431 455 458 557 579 586 632 645 649 675 759 764 995 35041 266 301 310 331 367 492 568 586 614 773 835 897 943 36019 056 154 178 310 403 428 435 442 510 520 530 896 906 949 993 37045 189 230 269 305 337 495 568 623 704 839 844 942 970 38009 042 078 141 170 172 312 358 399 427 435 548 603 679 719 802 835 837 910 39145 222 233 259 365 412 426 457 574 667 669 719 943

40224 323 327 337 406 414 447 465 496 508 560 567 932 948 41068 234 274 465 552 587 707 712 748 935 42113 142 152 163 221 235 280 337 373 382 387 413 457 464 512 550 765 769 907 43093 192 363 367 417 483 513 521 554 559 685 694 696 713 737 774 834 44045 149 160 205 207 236 405 420 440 530 540 639 687 732 837 937 987 989 45026 040 041 079 125 294 384 443 470 480 494 544 558 581 656 880 896 948 46069 108 142 315 442 511 549 573 628 652 711 714 759 760 806 840 990 47089 094 122 127 197 260 498 667 683 700 732 888 987 998 48118 322 337 401 473 514 588 628 716 725 813 819 851 912 956 49135 209 241 242 249 279 300 333 449 549 563 648 858 910

50054 087 229 252 310 382 470 472 527 582 590 620 969 51001 021 067 071 115 240 321 477 542 567 652 714 768 812 816 893 52076 089 098 101 140 209 210 309 396 495 527 537 549 555 560 597 682 790 792 827 844 864 924 53254 264 319 362 409 431 441 523 561 578 589 614 646 776 804 945 54138 195 214 349 378 572 615 644 656 657 696 700 701 753 787 882 55027 094 282 328 333 390 472 524 549 653 850 904 918 942 967 56040 053 146 225 241 313 325 369 446 501 760 792 825 900 57043 166 189 258 259 273

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie jutro

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Przemysł Chemiczny „Boruta" (pod Zarządem Państwowym) w Zgierzu ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

1) 6 stołów laboratoryjnych, podwójnych dł. 2 mtr. szer. 1,20 mtr. z szafkami i szufladkami po każdej stronie, przy czym płyta wierzchnia ma być wykonana z drzewa dębowego.

2) 25 stolików z półkami na książki dł. 2 mtr. szer. 0.60 mtr. i wys. 0.75 cm.

3) 25 ławek dł. 2 mtr. szer 0.30 mtr. i wys. 0.40 mtr.

Zainteresowani po bliższe szczegóły mogą się zwrócić do Biura Technicznego „Boruty".

Wadium w wysokości 1% od oferowanej sumy należy wpłacić do kasy „Boruty", lub do Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Łodzi, K-to 470, z zaznaczeniem celu wpłaty, a kwit dołączyć do oferty.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie stołów i ławek" należy kierować do Przemysłu Chemicznego „Boruta" Wydział Zakupów do dnia 4 czerwca 1947 r. w którym to dniu o godz. 10-ej nastąpi otwarcie ofert w obecności zainteresowanych osób, oraz przedstawicieli „Boruty".

Firma zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ofert bez podania przyczyn, oraz wybór oferenta bez względu na cenę.

(PAP)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 4 w Łodzi ogłaszają przetarg nieograniczony na dostawę

5-ciu opon do samochodu marki „Mercedes" Nr A. 39097

i 5-ciu dętek do tychże opon.

wymiary: 5.50 × 16

ewentualnie: 5.25 × 16

dla P. Z.P. B. Nr 4 w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr 82/84.

Oferty należy składać w kopertach zalakowanych do 31-go maja b.r. do godz. 10-ej pod wyżej wskazany adres do Wydziału Zaopatrzenia.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, względnie całkowite unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Łódź, dnia 21 maja 1947 r.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:

12.000.000 szt. butelek typu monopolowego o pojemności 1 L.
20.000.000 szt. butelek typu monopolowego o pojemności 0.5 L.
10.000.000 szt. butelek typu monopolowego o pojemności 0.25 L.
sukcesywnie od 1-go lipca do 30-go września 1947 r.

Oferty z podaniem ceny loco wagon st. załadowania, terminu dostawy oraz warunków płatności należy składać w zalakowanych kopertach, bez żadnych znaków firmowych z napisem: „Oferta na dostawę butelek monopolowych" do Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie, ul. Leszno 1 (Kancelaria Główna, pokój Nr 111) do godziny 11-ej dnia 16 czerwca 1947 r. po czym nastąpi otwarcie ofert.

Do wnętrza koperty ofertowej należy włożyć kwit wadialny na sumę zł 30.000 (trzydzieści tysięcy).

Dyrekcja PMS zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, prawo częściowego skorzystania z oferty, prawo wyboru dostawcy bez względu na wynik przetargu.

Oferta obowiązuje w ciągu 30-tu dni od dnia otwarcia.

Wadia, dotyczące nieprzyjętych ofert będą zwrócone najpóźniej w terminie 10-ciu dni po otwarciu ofert.

(PAP)

Ogłoszenie Nr 3

Wobec upływu terminu powszechnego wyłożenia trucizny, wzywamy wszystkich właścicieli domów lub ich zarządców, kierowników przedsiębiorstw przemysłowych lub handlowych do nadsyłania na nasz adres wyników wg. otrzymanych uprzednio ankiet. Wszystkich tych, którzy z jakichkolwiek powodów ankiet nie otrzymali, prosimy o nadsyłanie nam sprawozdań wg. niniejszego schematu.

Nazwisko, imię właściciela domu lub przedsiębiorstwa: ____

Adres nieruchomości, na której przeprowadzono trucie ____

Rodzaj przedsiębiorstwa: ____

Liczba mieszkańców domu: ____

1. Czy na posesji względnie w lokalu przedsiębiorstwa były szczury i w jakiej ilości (dużo — mało)?
2. Czy po przeprowadzeniu tępienia znaleziono na powierzchni padłe szczury? Jeżeli tak, to wskazać ile
3. Czy szczury nadal znajdują się na posesji, w lokalu przedsiębiorstwa i w jakiej ilości (dużo — mało)?

Sprawozdanie prosimy nadsyłać pod adresem: CENTRALNY ZAKŁAD DERATYZACYJNY, ŁÓDŹ, GDAŃSKA 77-a.

PRZETARG

Państwowe Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego i Wełnianego Nr 6 w Łodzi, Wierzbowa Nr 44, ogłaszają przetarg nieograniczony na dobudowę budynku dwupiętrowego.

Szczegółowe kosztorysy oraz informacji udziela Dyrektor Techniczny w godz. od godz. 9-ej do 12-ej do dnia 28 bm.

Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać do Dyrekcji Zakładu z napisem: „Dobudowa budynku", do dnia 31.5.47 do godz. 12-ej, w którym to dniu nastąpi otwarcie o godz. 13-ej.

Wadium prosimy wpłacić w wysokości 2 proc. sumy, na którą opiewa oferta do N.B.P. Nr 110.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferty niezależnie od kosztorysowej sumy, oraz unieważnienie przetargu bez umotywowania i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

OGŁOSZENIE

Wydział Powiatowy w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 4400 sztuk tabliczek rowerowych na zwykłej blasze żelaznej względnie cynkowej o wymiarach 8×12 cm.

Wzór tabliczki otrzymać można w Wydziale Powiatowym w Łodzi, ul. Piotrkowska 90, lewa oficyna, II piętro.

Oferty pisemne w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na wykonanie 4400 sztuk tabliczek rowerowych" należy składać do dnia 1 czerwca 1947 roku do godziny 10 rano.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 5 proc. od sumy oferowanej, należy wpłacić do kasy Wydziału Powiatowego, a kwit dołączyć do oferty.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Wydział Powiatowy w Łodzi

OKAZYJNIE do sprzedania aparat fotograficzny 18x21, patefon szafkowy, łóżko dębowe, wózek głęboki, Nowotki 37a m. 8. —6059

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację tramwajową Serii A., na nazwisko Spychalska Irena, ul. Jachowicza 9. —6060

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową, zaświadczenie do noszenia medalu zwycięstwa nad Germanią, awans na starszego sierżanta i opinia wojskowa wydana przez 42 pułk. Prawo jazdy konne, książka konia, kwit opłaty z przeglądu wydany przez Urząd Drogowy, na nazwisko Mackowski Bolesław, Łódź, ul. Stefana 27.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI — specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37, m. 21, przyjmuje codziennie od 1—3 i od 4—6-ej po poł. Telefon 269-01.

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska Nr 106. Przyjmuje od 7—10 i od 3—7.

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN — choroby kobiece, ul. Traugutta 9, III p. powrócił.

Dr KOWALSKI MIECZYSŁAW specjalista chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje od 8—10 i 4—7 Al. 1 Maja 3.

Dr med. MARKIEWICZ Gustaw specjalista chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 109 m. 6, II piętro. Tel. 138-52. —929

Dr med. SIENKO KSAWERY, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, pęcherza. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132, w godz. 12—2 i 4—6. Tel. 205-55. —232

Dr J. VOGEL, specjalista chorób kobiecych i akuszerii. Przyjmuje ul. Narutowicza 4. Tel. 260-92.

Dr DOBROWOLSKI — specjalista chorób nerwowych i seksualnych przyjmuje od 3—5. Kopernika 6, m. 3, tel. 186-00.

Dr RATAJ-ŻURAKOWSKA. Specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 33, godzina 12—1 i 3—5½.

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26-a (róg Zawadzkiej), tel. 169-00.

LECZNICA PRZYCHODNIA Piotrkowska 3. Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów. Analizy, Piotrkowska 3, tel. 216-48, godziny przyjęć od 10—7.

Dr ZOFIA KOŁSUT — choroby kobiece — akuszeria powróciła i przyjmuje codziennie godz. 3—6 pp. Łódź ul. Piotrkowska Nr 70 m. 8. tel. 212-22 z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt. —5378

Zaofiarowanie pracy

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO Nr 18 w Łodzi, ul. Kątna 6/8. Zatrudnią natychmiast majstra tkackiego z długoletnią praktyką i wykwalifikowanych tkaczy. Zgłaszać się do Wydziału Personalnego. —6045

POLEROWNICY i stolarze natychmiast potrzebni. Zgłaszać się F-ma Wutke, Łódź, Jaracza 42. —6029

CENTRALNY Zarząd Państwowego Przemysłu Fermentacyjnego, Oddział w Łodzi poszukuje wykwalifikowanej korespondentki ze znajomością stenografii i biegłego maszynopisania. Wymagane referencje i zaświadczenia pracy. Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy kierować do CZPPF, Łódź, Nowotki 34/36 — Wydział Personalny. (PAP)

POTRZEBNA natychmiast młoda siła biurowa zaawansowana w pracy działu handlowego do Centrali Zbytu Przemysłu Mineralnego, Oddział w Łodzi, ul. Kilińskiego 70. Oferty z życiorysem kierować pod powyższym adresem.

PRZYJMIEMY natychmiast frezarza, trasera i samodzielnego księgowego. Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza, dawn. Muller i Seidel, Łódź, ul. Żeromskiego 96. (PAP)

Kupno i sprzedaż

MEBLE wszelkiego rodzaju kupuje stolarnia Krasickiego 3 (przy Rzgowskiej) przystanek Piaseczna. 5967

KUPNO - SPRZEDAŻ, zmiany, reperacje maszyn do szycia, saneczkowych wszelkich systemów, formy pończosznicze, skarpetkowe, szpule, części zamienne, igły „Specjal-Mechanika" Stalina 46, Gąsior. —6021

DOCZEPKA do samochodu 6-ton. sprzedam, ul. Senatorska 3. —6057

Różne

KARTONY białe i kolorowe, papiery pakowe, torebki, kleje introligatorskie, dekstryna, mąka kartoflana, marmurki, tektura, celofan, poleca „Jedność", Łódź, Sienkiewicza 29, podwórze, tel. 205-13. —6030

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację PPS na nazwisko Kiełbasiński Feliks, Łódź, ul. Zachodnia 68. —6050

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną RKU—Łódź, kartę repatriacyjną na nazwisko Chojnacki Jan, ul. Mularska 7. —6051

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną na sprzedaż części rowerowych Nr 91, na nazwisko Mirowski Edward, Konin, ul. 3-go Maja 45. —6053

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód tożsamości P. K. P. na nazwisko Stępniak Leokadia, ul. Wodociągowa 8. —6054

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód P. K. P. Nr 12854 na nazwisko Karcz Janina, zam. kol. Rokiciny, pow. Brzeziny. —6055

UNIEWAŻNIAM zagubione na drodze Widzew—Gałkówek palcówkę i książeczkę wojskową RKU—1924 r. na nazwisko Kieras Józef. Zwrócić za wynagrodzeniem. Łódź, ul. Wilcza 1 m. 18. —6056

UNIEWAŻNIAM zagubione dowody osobiste i różne zaświadczenia na dworcu Łódź Kaliska na nazwisko Gawroński Paweł. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot pod adres: Łowicz, ul. Zgoda 3, za wynagrodzeniem. —6058

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację tramwajową serii B. Felisiak Leonora, 11-go Listopada 80. —6059

Redaktor naczelny:
ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej.
SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"

NASZE TELEFONY:

Redakcja:		Administracja:	
Redaktor naczelny	130-46	Dyrektor admin.	257-93
Sekr. Red.	144-18	Sekretariat admin.	136-91
Redaktor dyżurny i redaktor działów	257-94	Prenumerata, kolportaż kasa	261-93
Centrala	130-46	Ekspedycja Dział ogłoszeń	256-37
		Rozdzielnia	272-57

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Kon[illegible]czek Bank Społem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy tylko artykuły zamówione. CENY OGŁOSZEŃ. Drobne: za wyraz petitowy poza tekstem — 10 zł. (poszukiwanie pracy — 5 zł. Inne ogłoszenia za milimetr — szpaltę poza tekstem — 20 zł., w tekście - 30 zł — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

D—015926 Drukarnia Nr 4 Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2.